

PROTOKÓŁ NR XLVIII/2005
z sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku
z dnia 29 grudnia 2005r.

XLVIII sesja Rady Miejskiej w Kamieńsku IV kadencji odbyła się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Kamieńsku w godz. 12.00 – 17.50.

Stan radnych 15. Obecnych na sesji 14 radnych.

W załączeniu do protokołu – lista obecności radnych - **załącznik Nr 1**

Ponadto na sesję zostali zaproszeni: Grzegorz Turlejski – Burmistrz Kamieńska, Paweł Ziemia – Z-ca Burmistrza Kamieńska, Tomasz Łuczyk – Sekretarz Gminy, Maria Ozga – Skarbnik Gminy, Urszula Kowalska – Smuga – Radca prawny, Jerzy Nowik – Z-ca Dyrektora Wydziału Prawnego i Nadzoru ŁUW, Bożena Sewerynek – Radna Rady Powiatu Radomszczańskiego, Andrzej Wiatrak – Radny Rady Powiatu Radomszczańskiego, Kazimierz Maj – Dyrektor ZGKiM w Kamieńsku, Stefan Kobylarz – Informacje, Po prostu, Katarzyna Bracka – Dziennik Łódzki, Telewizja NTL.

W posiedzeniu uczestniczył również w/z J. Nowika – Andrzej Adamczyk ŁUW Delegatura w Piotrkowie Tryb.

W załączeniu do protokołu – lista obecności gości zaproszonych - **załącznik Nr 2**

Na sesję zostali zaproszeni sołtysi z poszczególnych sołectw - **załącznik Nr 3**

PORZĄDEK OBRAD:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Nr XLIV/2005 z dnia 17 listopada 2005r. oraz protokołu z Sesji Rady Miejskiej Nr XLV/2005 z dnia 24 listopada 2005r.
4. Informacja Dyrektora ZGKiM dot. przygotowania akcji zimowej oraz jej przebieg.
5. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
6. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
7. Analiza projektu budżetu ma 2006 r.
8. Uchwalenie planu pracy Rady Miejskiej na 2006 r.
9. Podjęcie uchwał.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Zakończenie obrad.

W załączeniu do protokołu – zawiadomienie o zwołaniu XLVIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku z proponowanym porządkiem obrad - **załącznik Nr 4**

p u n k t 1

OTWARCIE POSIEDZENIA.

Otwarcia XLVIII sesji Rady Miejskiej w Kamieńsku dokonał Przewodniczący Rady A. Kułak witając serdecznie radnych, zaproszonych gości i sołtysów. Na podstawie listy obecności stwierdził, że na stan 15 radnych obecnych jest 14 radnych. Stanowi to quorum, a więc Rada może obradować i podejmować uchwały. W posiedzeniu Rady nie uczestniczył 1 radny, był nieobecny.

p u n k t 2

PRZYJĘCIE PORZĄDKU OBRAD.

Przewodniczący Rady przedstawił proponowany porządek obrad na sesję, który radni otrzymali wraz z zaproszeniem oraz zaproponował o wprowadzenie do porządku obrad do punktu 3 – przyjęcie protokołu z nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Nr XLVI z dnia 06 grudnia 2005r.

Następnie zapytał, czy są jakieś inne propozycje co do porządku obrad dzisiejszej sesji? Więcej propozycji do porządku obrad nie zgłoszono.

Poddał pod głosowanie propozycję, aby jeszcze w punkcie 3 porządku obrad było zatwierdzenie protokołu z nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Nr XLVI z dnia 06 grudnia 2005r.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w propozycji głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania propozycja została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Nr XLIV/2005 z dnia 17 listopada 2005r. oraz protokołu z Sesji Rady Miejskiej Nr XLV/2005 z dnia 24 listopada 2005r. i protokołu z nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Nr XLVI z dnia 06 grudnia 2005r.
4. Informacja Dyrektora ZGKiM dot. przygotowania akcji zimowej oraz jej przebieg.
5. Sprawozdanie Przewodniczących Komisji Stałych.
6. Sprawozdanie Burmistrza z wykonania uchwał i wniosków. Działalność Burmistrza między sesjami.
7. Analiza projektu budżetu na 2006 r.
8. Uchwalenie planu pracy Rady Miejskiej na 2006 r.
9. Podjęcie uchwał.
10. Interpelacje i zapytania radnych.
11. Zakończenie obrad.

p u n k t 3

PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIEJSKIEJ NR XLIV/2005 Z DNIA 17 LISTOPADA 2005r. ORAZ PROTOKOŁU Z SESJI RADY MIEJSKIEJ NR XLV/2005 Z DNIA 24 LISTOPADA 2005r. I PROTOKOŁU Z NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIEJSKIEJ NR XLVI/2005 Z DNIA 06 GRUDNIA 2005r.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Nr XLIV z dnia 17 listopada 2005 r. oraz zapytał, czy są uwagi co do protokołu?

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w protokołu głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 13 głosami „za” przy 1 głosie wstrzymującym się. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Nie zgłoszono uwag do protokołu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej Nr XLV z dnia 24 listopada 2005r. oraz zapytał, czy są uwagi co do tego protokołu?

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w protokołu głosowało 11 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 11 głosami „za” przy 3 głosach wstrzymujących się. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Nie zgłoszono uwag do protokołu.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej Nr XLVI z dnia 06 grudnia 2005r. oraz zapytał, czy są uwagi co do tego protokołu?

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem w/w protokołu głosowało 11 radnych. 3 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania protokół został przyjęty 11 głosami „za” przy 3 głosach wstrzymujących się. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Nie zgłoszono uwag do protokołu.

p u n k t 4

INFORMACJA DYREKTORA ZGK i M DOT. PRZYGOTOWANIA AKCJI ZIMOWEJ ORAZ JEJ PRZEBIEG.

Na posiedzenie sesji został zaproszony Dyrektor ZGKiM Pan K. Maj.

Przewodniczący Rady powitał przybyłego na posiedzenie Rady Miejskiej Pana Dyrektora ZGKiM K. Maja.

W związku z omawianym tematem Przewodniczący Rady poprosił o przedstawienie informacji Pana Dyrektora ZGK i M w Kamieńsku.

Głos zabrał Pan Dyrektor K. Maj, który omówił temat dot. przygotowania akcji zimowej i tak: „Panie Przewodniczący, Wysoko Rado, Zakład Gospodarki Komunalnej przygotował się do akcji zimowej w ten sposób, że zakupiono 25 ton soli do przygotowania mieszanki soli z piaskiem do posypywania. Zostało zamówione następne 25 ton. Dokonano przeglądu i remontu pługów odśnieżnych do Kamaza, do Stara, do koparki – ładowarki Kramer, do koparki – ładowarki Ostrówek. Zamówiono do zakupu pług wraz z czołownicą do nowo zakupionego Kamaza o sterowaniu pneumatycznym i w ciągu tygodnia ten pług ma być dostarczony. W razie wystąpienia większych zasp planuje się również wprowadzenie do akcji ładowarki Ł 34. Wyremontowane zostały również dwa odsiewacze nawozu do posypywania dróg mieszanką soli z piaskiem. Obie te dwie piaskarki, to jest sprzęt zużyty, stary i bardzo awaryjny. Należałoby tutaj pomyśleć o zakupie nowego sprzętu. Jeżeli chodzi o bieżące prowadzenie akcji prawda jest taka, że czasami są spiętrzenia, czyli akcja koliduje niejako z robotami, które prowadzimy. Sprzętu mamy powiedzmy taką ilość, a nie inną. Wystąpiły

spiętrzenia w ubiegłym tygodniu przed świętami. Na ile mogliśmy, ta akcja była prowadzona. Wystąpił brak sprzętu. Na dzień dzisiejszy z tym sprzętem jest trochę inaczej, bo w tej chwili akcja jest prowadzona w miarę przyzwoitym. Myślę, że po nowym roku nie powinno być kłopotu z prowadzeniem akcji zima, jeżeli dojdzie nam ten nowy sprzęt. Musimy być świadom, że występuje tutaj kilka standardów utrzymania zimowego dróg i zwłoka doprowadzeniu dróg do użytkowania właściwego może wynosić 18 do 24 godzin w przypadku większych zasp oczywiście zgodnie z umową i ze standardami.”

Przewodniczący Rady dodał, bezpośrednio jestem związany z odśnieżaniem i na dzień dzisiejszy, jak Kamaz, jak Star, to są samochody stare, bo kilkunastoletnie. Duża występuje u nich awaryjność. Myślę, że jeżeli ten nowy pług dojdzie do tego nowego zakupionego Kamaza, sytuacja ulegnie poprawie, bo Ostrówek wiadomo ma szybkość ciągnika i tak szybko nie odrobimy tego terenu tym sprzętem.

Po omówieniu tematu radni zadawali pytania.

Radny M. Ludwiczak zapytał, czy ma Pan wystarczającą ilość pieniędzy na zabezpieczenie tejże akcji zima?

Dyrektor K. Maj powiedział, jest podpisana umowa na 650 i 700 zł od kilometra na cały sezon akcją zimową. Zawsze jest możliwość powiedzmy podpisania aneksu.

Radny M. Ludwiczak zapytał, ale w tej chwili nie ma problemu z płatnością?

Dyrektor K. Maj powiedział, w tej chwili nie ma.

Radny M. Ludwiczak zapytał, dlaczego jest podpisana umowa na 650 i na 700 zł. Czym to się różni?

Dyrektor K. Maj powiedział, 700 zł. to są drogi powiatowe, a 650 zł. drogi gminne.

Radny M. Ludwiczak powiedział, za drogi gminne płaci Urząd, a za drogi powiatowe płaci Starostwo. Pan ma podpisaną umowę z Burmistrzem. Za te drogi powiatowe płaci Starostwo 700 zł. Myślę, że tyle płaci i taką umowę Burmistrz podpisał. Natomiast na 650 zł. to jest chyba kalkulacja zakładu przedstawiona Burmistrzowi.

Dyrektor K. Maj powiedział, nie. 650 zł. jest to po prostu z analogi chyba.

Radny M. Ludwiczak zapytał, to 650 zł to może zostało narzucone, czy też Pan zrobił w jakiś sposób kalkulację na zimowe utrzymanie tych dróg i wyszło Panu to 650 zł w miarę wystarczające i taką umowę Pan podpisał.

Dyrektor K. Maj powiedział, to znaczy jest inny standard na utrzymanie dróg gminnych, a powiatowych.

Radny M. Ludwiczak powiedział, naszymi drogami dojeżdżają nasze dzieci z naszej gminy i wydaje mi się, że te drogi nie powinny być w ogóle w niższym standardzie. Przede wszystkim zadaniem gminy nie jest utrzymywanie dróg powiatowych tylko dróg gminnych. Na drogi gminne powinniśmy włożyć większy nacisk niż na drogi powiatowe. Drogi powiatowe to uważam, że jest to dodatek dla Zakładu Gospodarki Komunalnej, który w jakiś

sposób może przynieść dochód zakładowi, bo jeżeli nie będzie dochodu, to też uważam, że to jest nie potrzebne. Jeżeli nie będzie z tego żadnego dochodu, to zawieranie takiej umowy jest bez sensu. Natomiast nasze drogi powinny być utrzymywane w jak najlepszym stanie, żeby mieszkańcy nie mieli problemu i dlatego wydaje mi się, że te 650 zł, ale jeżeli Pan tak uważa, że to wystarczy.

Dyrektor K. Maj powiedział, ale to jest więcej niż było w zeszłym roku.

Radny M. Ludwiczak powiedział, w każdym bądź razie nie potrzeba jest wg Pana większej ilości pieniędzy?

Dyrektor K. Maj powiedział, na razie nie.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy Pan występował do Rady i do Burmistrza o zakup jakiegoś lepszego sprzętu, który byłby w stanie zabezpieczyć sytuację, żeby te drogi były szybciej, sprawniej i lepiej odśnieżane?

Dyrektor K. Maj powiedział, występowałem o zakup pługa. Zakupiliśmy Kamaza z myślą również do prowadzenia akcji zimowej.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, i uważa Pan, że to jest wystarczające na dzień dzisiejszy?

Dyrektor K. Maja powiedział, wystarczające to nie jest. Stać nas na tyle i na tyle kupiliśmy. Może w przyszłym roku coś innego, może koparkę – ładowarkę.

Radny P. Pawłowski dodał, były uwagi mieszkańców, że drogi boczne w Barczkowicach, nie powiatowe, nie były w ogóle odśnieżone. Rozumiem, że były inne roboty inwestycyjne i trudno było tym sprzętem to pogodzić. Dzisiaj z tego co wiem, że jest już trochę lepiej i myślę, że nie będzie z tym problemów.

Dyrektor K. Maj powiedział, po nowym roku w ogóle powinno być lepiej i jeszcze w momencie jak dojdzie ten nowy pług.

Radny P. Secomski zwrócił się do Pana Burmistrza, że Komisja Bezpieczeństwa w zeszłym roku wypracowała wniosek o modernizację sprzętu do akcji zima, a mianowicie o zakup piaskarki na wyposażenie samochodu marki Star do szybszej i racjonalnej akcji zima. Zapytał, czy ten wniosek jest jeszcze aktualny, czy komisja na następnym posiedzeniu ma go ponowić?

Wiceprzewodniczący Rady zwrócił się do Pana Burmistrza, aby wyszedł z pismem do mieszkańców w sprawie odśnieżania przed własnymi posesjami. To co widzę, to te chodniki przed posesjami nie są odśnieżane.

Burmistrz G. Trulejski : „, Pytanie radnego Secomskiego, czy wniosek jest aktualny – to pytanie to nie jest do mnie skierowane. Tylko chyba komisja wie, czy wniosek jest aktualny, czy nie. Piaskarka oczywiście jest nie zakupiona, bo w budżecie nie ma na ten cel pieniędzy i nigdy nie było. Wnioski tego typu można robić różne, podobne do niego, tylko nigdy nie będą zrealizowane, bo w budżecie nie ma pieniędzy na ten cel, a czego nie ma w budżecie, nie można kupić. Burmistrz występował z wieloma zmianami w budżecie i Panowie żeście te zmiany odrzucali i w końcu dokonywali swoich regulacji. Ja jakoś nie słyszałem, żeby Pan

radny Secomski występował na jakiegokolwiek sesji o zakup piaskarki do zakładu. Mieszkańcy są poinformowani na temat odśnieżania przed swoim chodnikiem, bo wszystkie media na ten temat mówią i jest ustawa, która mówi o tym, o utrzymaniu porządku wokół swojej posesji, o czym należy dokładnie wiedzieć. Jeżeli takie rzeczy stwierdzą, nie będą realizowane, zamówię odpowiednie organa, które udzielą w pierwszym rzucie upomnienia, a w drugim rzucie chyba ukarają mandatem karnym takiego mieszkańca. Na razie nie stwierdzam, żeby na terenie Kamińska były jakieś karygodne zaniedbania na terenie chodników, czy też przejezdności dróg. Na razie zima tj. chyba trzeci opad małego delikatnego śniegu. Nie ma żadnego zagrożenia zimowego na terenie gminy, nieprzejezdności, zasp, utknięcia itd. A jeżeli ślizgają się koła samochodu to dzieje się tak na całym świecie gdzie śnieg pada, nie tylko w Kamińsku. Kamińsk nie jest żadnym wyjątkiem. Proszę popatrzeć sobie na stolicę naszego kraju, na Europę zachodnią co się działo itd. Na szczęście my takich opadów śniegu nie przeżywamy i nie ma na razie grozy, zagrożenia. Sytuacja w zakładzie na temat taboru, to się z roku na rok poprawia. To przecież przez okres tej kadencji są kupowane środki, które polepszają wyposażenie. W poprzednich latach nie było żadnych praktycznie zakupów do tego zakładu.”

Wiceprzewodniczący Rady dodał, z tego co mi wiadomo, to większość mieszkańców widząc nie odśnieżone przed posesjami, to idą ulicą. To grozi jakimś niebezpieczeństwem.

Przewodniczący Rady podziękował Panu Dyrektorowi ZGKiM za przybycie i udzielenia informacji.

p u n k t 5

SPRAWOZDANIE PRZEWODNICZACYCH KOMISJI STAŁYCH.

W pierwszej kolejności do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpowarowej Piotr Secomski.

Posiedzenie wspólne Komisji Bezpieczeństwa Publicznego i Ochrony Przeciwpowarowej oraz Rolnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w Kamińsku odbyło się w dniu 22 grudnia 2005r.

Komisje zapoznały się z projektem trasy budowy gazociągu wysokiego ciśnienia, który jest lokalizowany na gruntach rolnych gminy Kamińsk. Komisje pozytywnie opiniują przedstawiony projekt uchwały.

W planie pracy komisji była analiza projektu budżetu gminy Kamińsk na rok 2006 przedstawiony Radzie Miasta przez Burmistrza Kamińska. Ze względu na nieobecność Pani Skarbnik Miasta komisje zakończyły obrady.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że Komisja wspólnie obradowała z Komisją Rolnictwa i Przewodniczący Komisji jest zwolniony ze złożenia sprawozdania.

Następnie do złożenia sprawozdania przystąpił Przewodniczący Komisji Planowania, Budżetu i Finansów Tadeusz Gaworski.

Komisja Planowania, Budżetu i Finansów odbyła dwa posiedzenia. Jedno posiedzenie odbyło się przed sesją nadzwyczajną w dniu 15 grudnia 2005r., aby się zapoznać z projektami uchwał dotyczącymi przeniesień między działami, rozdziałami i paragrafami. W dniu 28

grudnia odbyło się drugie wspólne posiedzenie z Komisją Oświaty i analizowaliśmy projekt budżetu na rok przyszły, jak również projekty uchwał przeznaczone na dzień dzisiejszy do rozpatrywania na sesji. Dotyczyły one przede wszystkim przeniesień między działami, rozdziałami. Bliższe wyjaśnienia i jakie wnioski Komisje podjęły w tej sprawie przedstawię przy uchwalaniu tych projektów uchwał, jak również w czasie analizy projektu budżetu, ponieważ one ściśle się wiążą wyłącznie z tymi projektami uchwał.

W następnej kolejności do złożenia sprawozdania w okresie międzysesyjnym złożył Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wiesław Kociniak.

Komisja Rewizyjna w miesiącu grudniu odbyła dwa posiedzenia. Na tych posiedzeniach komisja zapoznała się z umowami jakie Burmistrz w tym roku zawarł. W ciągu tych dwóch posiedzeń przeanalizowaliśmy około 200 umów. W sumie tych umów jest około 300, ponieważ wcześniej analizowaliśmy umowy na początku roku. Różne są to umowy od wynajęcia świetlicy na kwotę 50 zł. do umów jak: na budowę kanalizacji, gdzie kwota wynosi dwa miliony złotych. Analiza tych umów daje obraz jakie inwestycje, jakie prace są wykonywane w gminie, za jakie pieniądze jest to wykonywane, w jakim okresie czasu i w jaki sposób. Żeby dokładnie to sprawdzić, to komisja będzie kontrolować wykonanie różnych inwestycji br. Po analizie umów komisja ma pewne uwagi np. na początku drugiego półrocza zawarto dużo umów z dwiema firmami z Radomska z firmą „PROBUD” i „WIKTOR” na drobne, proste prace, które śmiało mógł wykonywać ZGKiM, gdzie miejscowi ludzie zarobiliby pieniądze. Często te drobne prace wykonywane były zdaniem komisji za duże pieniądze np.: firma „WIKTOR” rozbierała komórki przy szkole w Gorzędowie za 9.580.- zł., a rok wcześniej budynek szkoły był rozebrany za 7 tys.zł. Firma „WIKTOR” robiła wysepkę na ulicy Górnicza – Słoneczna, gdzie było tylko wyciąć asfalt, ułożyć krawężniki, ziemi nasypać i firmie zapłacono 6.739.-zł. Do tego dochodzi opracowanie organizacji ruchu. Do tych umów robione są jeszcze aneksy. Firmie „PROBUD” za wyczyszczenie zbiornika wodnego w parku w Gorzędowie i jego ogrodzenie zapłacono 25 tys. zł. Firma ta wykonywała roboty drogowe na terenie gminy 15 km., gdzie nawieziono żwiru, wyrównano i zapłacono 27 tys. zł. Wykonywała również parking koło cmentarza, gdzie wiele dyskutowaliśmy na ten temat. Słyszeliśmy, że ma to kosztować 280 tys. zł. W tym roku zrobiono za 30 tys. zł. A co zrobiono, to każdy widzi. Również firma „PROBUD” robiła zatoczkę autobusową w Pytowicach, za 20 tys. zł., gdzie też dyskutowaliśmy na poprzedniej sesji. Najpierw tą zatoczkę robił ZGKiM za 20 tys. zł. Jest bardzo dużo aneksów i co druga umowa, to jest aneks do umowy. Aneksy dotyczą głównie przesunięcia terminu wykonania prac. Zdaniem komisji powody bardzo dziwne np. złe warunki atmosferyczne, brak decyzji o warunkach zabudowy, brak projektu, brak pozwolenia, oferty za późno złożone itd. Są również i takie aneksy gdzie przesuwają się termin bez uzasadnienia. Zdaniem komisji nie są egzekwowane warunki umowy i przy tych warunkach w umowie jest napisane, że są kary za nie wykonane w terminie. Żadna firma żadnej kary nie zapłaciła i tak to sporządza się aneksy. Zdaniem komisji przy wielu inwestycjach, robotach są zawyżone ceny np. wykonanie budynku na targowicy 60 tys. zł. w tym 10 tys. kosztował projekt, a 50 tys. mury i na przyszły rok planowane jest prawie 180 tys. zł., żeby to dalej budować. Komisja będzie teraz te inwestycje kontrolować i szczegółowe wnioski wyciągać, a to są tylko wnioski jakie wynikają po analizie umów, które były zawarte w tym roku.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, dlaczego tak dużo jest aneksów do tych umów, bo prawie każda umowa kończy się aneksem. Co to za przyczyna jest, że tyle aneksów?

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny prawo przewiduje aneksowanie umów i Burmistrz z tego prawa korzysta. Nie jest to w żaden sposób naruszenie żadnego przepisu prawnego, a przyczyny aneksu tam są podane w aneksach. Jeżeli Pan uważa, że anektując umowy Burmistrz narusza prawo, to proszę mi taki zarzut postawić, ale uprzedzam Pana, że to będzie po prostu karykaturalny zarzut.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Ja się nie pytam Pana Burmistrza o zarzut, tylko pytam dlaczego jest tyle tych aneksów? A jeżeli co umowa jest aneks i firma się nie wywiązuje z tego, to są jakieś kary, że w danym terminie nie wykonała robót. Dlaczego nie wyciąga się konsekwencji od firm...”

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny już Panu na ...

Wiceprzewodniczący Rady: ... ale nie skończyłem jeszcze. Jak skończę będzie Pan odpowiadał.”

Burmistrz G. Turlejski: ... to niech Pan ciągnie dalej.”

Przewodniczący Rady: „Proszę nie przeszkadzać. Niech się wypowie radny, a potem Pan.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Panie Przewodniczący takie uwagi to proszę żeby Burmistrz stosował dla siebie ...

Przewodniczący Rady: „Ale nie...”

Wiceprzewodniczący Rady: ... Ale ja proszę Pana, bo to się powtarza po raz który i nie chce takich uwag ani wycieczek do mnie żeby robił. Niech konkretnie odpowiada pytanie na pytanie.”

Przewodniczący Rady powiedział, panie radny proszę o zadawanie pytania.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, dlaczego roboty na terenie gminy wykonują firmy z Radomska, a nie ZGKiM, który mógłby wykonać wiele robót, bo wiemy w jakiej sytuacji finansowej jest nasz zakład i stać jest na to zakład. Dlaczego tak się dzieje?

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny na pierwszą część pytania już Panu odpowiedziałem. Nie będę o tych aneksach dwa razy mówił, bo to szkoda czasu. Jak Pan nie rozumie, to Pana strata. Druga część Pana wypowiedzi dotyczy zlecenia, wykonywania robót. Wykonawcą budżetu to nie jest radny Kopcik tylko Burmistrz Kamieńska i to Burmistrz Kamieńska decyduje jakie roboty, jakie podmioty, jakie firmy będą wykonywały. Nie podzielam zupełnie Pana poglądu, że zakład mógłby te roboty wykonać, w żaden sposób. Dlatego zleciłem je innym firmom, żeby to co Panowie radni z własnej woli, z własnej inicjatywy chyba w 70 % uchwalili, było wykonane. Burmistrz przestrzegał wiele razy na temat wprowadzania do budżetu niektórych prac, że nie należy ich wprowadzać, bo jeszcze nie pora na to, bo nie ma mocy przerobowej itd. Ale Panowie radni się uparli. Dlatego musiały u nas pracować firmy zewnętrzne, bo w przeciwnym razie te roboty nie były by wykonane. Jeżeli Pan radny uważa, że naruszyłem prawo w jakimś momencie, to proszę mi zarzut postawić, ale takich śmiesznych pytań, to raczej nie stawiać, bo szkoda na to czasu.”

Radny J. Kuliberda powiedział, Pan Burmistrz mówi, że z tymi aneksami jest wszystko w porządku. Ja na jednym posiedzeniu Komisji Rewizyjnej zwróciłem uwagę na budowę ulicy A. Krajowej i co się okazało. Tam jest spisany aneks (a była wykonywana w miesiącach letnich) na złe warunki atmosferyczne. Ta ulica nie została dokończona, bo na dzień dzisiejszy jest podbudowa z tłucznia i nie jest położony asfalt. Zrobiono aneks po to, żeby zrobić jeszcze kawałek ulicy Wojska Polskiego, gdzie my jako radni wiedzieliśmy o tym, że trzeba zrobić kawałek ulicy Wojska Polskiego ale w lewo, a nie w prawo. Zrobiono 2/3 do ulicy Hubala podbudowę, a nie przeniesiono tych środków, żeby były na ulicę A. Krajowej na nawierzchnię. Zapytał, co jest grane w tej chwili z tą ulicą Wojska Polskiego? Zaplanował Pan na rok budżetowy 2006 - 70 tys. zł. Cały czas mówiliśmy i Pan doskonale wiedział, że trzeba zmodernizować kawałek ulicy w stronę firmy Nadajewskiego. Czy ta ulica Wojska Polskiego była rzeczywiście zła. Ale Pan zrobił część ulicy Wojska Polskiego, gdzie tam nikomu nie będzie potrzebne, bo ostatni dom wybudowany na ulicy Hubala ma świetnie zrobioną ulicę do Sportowej, gdzie ludzie się tam przemieszczają. W tej chwili Panie Burmistrzu, to nie może Pan powiedzieć, że aneks to został zrobiony dobrze do tej inwestycji. Ja tam mieszkam i to obserwowałem. Warunki atmosferyczne były wspaniałe, tylko należało dokończyć i zrobić wylewkę asfaltową na tej nawierzchni. Zapytał, jakie w tej chwili, gdzie była zakończona inwestycja i ZGK zszedł, były warunki atmosferyczne, bo tam jest napisane z przyczyn warunków atmosferycznych?

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny ten zakres inwestycji i ta ulica jest zrobiona tak, jak Rada Miejska w Kamieńsku uchwaliła między innymi Pan. Nie rozumiem co ma Pan do mnie pretensje jak Pan takie inwestycje uchwała. Ten aneks jest wykonany prawidłowo. Jeżeli widzi Pan jakieś zarzuty, to szkoda czasu na jałową polemikę, tylko te zarzuty postawić, bo wie Pan mydlenie oczu i kołowanie w głowach to jest dobre, ale nie w obecności mojej akurat, bo ja sobie tego nie dam zrobić. Już żeście mi postawili 16 fikcyjnych zarzutów na absolutorium i roztrząsały się jak bańka mydlana i nic się nie nauczyli Panie radny i w dalszym ciągu prowadzicie rozmowę w tym samym stylu.”

Przewodniczący Rady zwrócił uwagę Panu Burmistrzowi, że absolutorium już dawno się odbyło i teraz nie dyskutujemy, a jak będzie następne to będziemy dyskutować w kwietniu.

Burmistrz G. Turlejski: „Proszę bardzo nie widzę żadnych przeszkód.”

Radny J. Kuliberda: „Panie Burmistrzu nie rozmawiamy o absolutorium, bo jak Pan przytacza, że myśmy nie udzielili. Tak, nie udzieliliśmy Panu absolutorium, ale Pan wystąpił do NSA, że myśmy nie udzielili i co odpowiedziało NSA.”

Burmistrz G. Turlejski: „Niech Pan powie. Zobaczymy.”

Radny J. Kuliberda: „Że takie prawo ma Rada nie udzielenia.”

Burmistrz G. Turlejski: „Nieprawda, nieprawda.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Że skarga Burmistrza była nie dopuszczalna.”

Radny J. Kuliberda: „Nie zasadna.”

Burmistrz G. Turlejski: „Więc NSA nie rozpatrywało skargi Burmistrza, bo Burmistrzowi nie przysługiwało odwołanie, ale nie powiedziało ...”

Przewodniczący Rady powiedział, zamykam dyskusję na ten temat, bo to nie jest tematem obrad.

Radny B. Pawłowski zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej i powiedział, że na budynek socjalny w Gorzędowie było przeznaczone 100 tys. zł. w budżecie na 2005r. i to Pan Burmistrz wniósł do projektu budżetu to 100 tys. zł, który był uchwalony na końcu stycznia. Pierwszy etap tej roboty robił ZGKiM w poprzednim roku, tam było 35 tys. zł na projekt, a 25 tys. na fundamenty. Dlaczego Zakład Gospodarki na wiosnę, kiedy było pozwolenie na budowę, kiedy były pieniądze nie budował tego od wiosny, kiedy były przestoje i nie miał co robić i dlaczego firma „Probud” musiała to robić na sam koniec roku. Zakład Gospodarki rozpoczął tą budowę i moim zdaniem ZGK powinien kontynuować, a nie czekać do jesieni i żeby dać innej firmie. Zgłosił wniosek, żeby zrobić jakąś tabelkę, jakie roboty, jaka firma, za jakie pieniądze i z jakimi aneksami zrobiła. Wtedy będzie przejrzyste, dać do publicznej wiadomości softysom, rozplakatować.

Radny W. Kociniak dodał, że ZGKiM specjalizuje się w kanalizacji. Robił w Ochocicach, a w grudniu zaczął kanalizację na ulicy Reymonta, Secomskiego i Łączyńskiego za pół miliona. Robili przez trzy tygodnie, nie skończyli i tak wygląda inwestycja.

Radny B. Pawłowski zaznaczył, że ZGKiM specjalizuje się w dużej, trudnej kanalizacji, bo proste przyłącze gdzie trzeba zrobić za parę tysięcy, to robi firma „Probud.”

Burmistrz G. Turlejski powiedział, Panowie zaczniście zajmować się obradami, a nie obmawianiem.

Przewodniczący Rady: „ Panie Burmistrzu Przewodniczącym Rady jestem ja i ja prowadzę obrady.

Burmistrz G. Turlejski: „ Ja wiem, że Pan jest Przewodniczącym, ja wiem.”

Przewodniczący Rady: „ Pan jest gość zaproszony ...

Burmistrz G. Turlejski: „ Po Panu oczekuję ...

Przewodniczący Rady: „ ... i proszę grzecznie postępować i jeżeli chce Pan zabrać głos, to proszę rączkę do góry podnieść.”

Burmistrz G. Turlejski: „ ... nie musi Pan przypominać.”

Przewodniczący Rady powiedział, że Burmistrz przeszkadza w prowadzeniu obrad sesji Rady Miejskiej.

Radny J. Błada powiedział, Rada przeznaczyła 30 tys. na założenie trzech słupów w Gałkowicach Starych tj. dwa słupy w Kalisku, a jeden słup w Gałkowicach Starych oraz na założenie czterech lamp. Dwa lata temu ta sama firma wykonywała oświetlenie czterech słupów z podłączeniem i zapłacono 16 tys. zł. W tym roku Rada przeznaczyła 30 tys. zł i myślałem, że starczy na to. Postawili trzy słupy i do dzisiaj nie są podłączone. Cztery stare lampy przenieśli z Kamieńska i zawiesili i 30 tys. zł. brakło. Następnie zwrócił się do Komisji Rewizyjnej, żeby to zbadała, skąd wzięli te stare lampy i dlaczego to nie jest zrobione. W Gałkowicach Starych były robione drogi przez łąki i miał być wykopany rów i droga

porównana. Rów nie jest wykopany. Na drogę przywieziono cztery wywrotki piasku i jedną wywrotkę chasia i założono rurkę. Następnie porównali i zapłacono za to 20 tys. zł. , a za następną drogę 10 tys. zł. Na moim terenie nie jest zrobiona żadna robota. Prosiłem o założenie lampy aby oświetlić przystanek przy lesie, bo jest ciemno i też brakło na to pieniędzy. Jeżeli brakło, to Burmistrz powinien zwrócić się do Rady, że brakło np. 2 tys. zł. aby dokończyć. Jeszcze raz zwrócił się do Komisji Rewizyjnej o zajęcie się tą sprawą i zbadanie.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze pytania.
Nie zgłoszono innych pytań.

p u n k t 6

SPRAWOZDANIE BURMIISTRZA Z WYKONANIA UCHWAŁ I WNIOSKÓW. DZIAŁALNOŚĆ BURMISTRZA MIĘDZY SESJAMI.

Burmistrz Kamińska G. Turlejski zdał sprawozdanie z realizacji wniosków wypracowanych na sesji Rady Miejskiej w dniu 24 listopada 2005r. i uchwał Rady Miejskiej z sesji Nr XLV z dnia 24 listopada 2005r. oraz Nr XLVI z dnia 06 grudnia 2005r.

Radny J. Kuliberda zapytał, kiedy została przesłana uchwała Nr XLV/353/2005 w sprawie pensum do Dyrektorów szkół i do MZEA?

Burmistrz G. Turlejski: „ Muszę sprawdzić Panie radny. Nie pamiętam kiedy została przesłana. Sprawdzę to.”

Radny J. Kuliberda zapytał, a odpowie Pan na dzisiejszej sesji jeszcze?

Burmistrz G. Turlejski: „ Zobaczymy. Ale proszę Pana ja mam prawo wie Pan do czego do tego, żebym się ustosunkował do odpowiedzi do interpelacji przez zapytania. Nie mogę Panu odpowiadać na każdy fragment funkcjonowania gminy z marszu, bo to jest nie możliwe. Nie ma takiego Burmistrza, Wójta i Prezydenta, który od razu wie wszystko co się dzieje. Gdyby tak było, to nie potrzebny byłby ten Urząd Miejski, który funkcjonuje... Tego nie da się zrobić.”

Radny M. Ludwiczak dodał, robił Pan sprawozdanie, to się Pan przygotował.

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę Pana na takie pytanie ja sprawozdania nie robiłem. Proszę mi tu nie przeszkadzać Panie radny w referowaniu.”

Radny J. Kuliberda: „ Panie Burmistrzu, jeżeli Pan w sprawozdaniu przedstawia, że ta uchwała dotycząca pensum, która podjęta została 24.11.2005r. i wiemy jak ona tam przechodziła do Piotrkowa i z powrotem. I Pan dzisiaj nie może mi odpowiedzieć, kiedy tą uchwałę Pan przesłał, to może Pan Sekretarz będzie wiedział, bo rozsyła te uchwały. Taka jest procedura w Urzędzie. Panie Sekretarzu, czy Pan może powiedzieć kiedy ta uchwała została przesłana?”

Sekretarz T. Łuczyk: „ Muszę sprawdzić.”

Radny J. Kuliberda: „Odpowie Pan dzisiaj na to pytanie moje.”

Sekretarz T. Łuczyk: „Myślę, że tak.”

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że mam jeszcze jedno pytanie.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, jeszcze.

Wiceprzewodniczący Rady: „Mam prawo Panie Burmistrzu. Mam prawo. Są radni, są sołtysi...”

Przewodniczący Rady poprosił o spokój.

Burmistrz G. Turlejski: „Nie ale ...

Wiceprzewodniczący Rady: ... w zapytaniach i w interpelacjach wychodzi Pan ...

Burmistrz G. Turlejski: ... przerywa Pan...

Wiceprzewodniczący Rady: ... Ale pozwoli Pan, że ja ...

Burmistrz G. Turlejski: ... Ja jeszcze nie zreferowałem ...

Wiceprzewodniczący Rady: ...Ale do tej wersji mam ze sprawozdania wykonania uchwał...

Burmistrz G. Turlejski: ... Ja mam głos. Panie Przewodniczący ale ja protestuję przeciwko przerywaniu mnie referowaniu punktu do którego mi Pan udzielił głosu...

Wiceprzewodniczący Rady: ... Ale udzielił mi Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady poprosił o spokój.

Burmistrz G. Turlejski: ... Jak ja skończę, to będziecie Panowie zadawali pytania.”

Przewodniczący Rady: „Ale skończył Pan referowanie ...”

Burmistrz G. Turlejski: „Nie skończyłem.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Uchwał Pan skończył i ja chciałem ustosunkować się do uchwał.”

Burmistrz G. Turlejski: „...Pisze wyraźnie sprawozdanie Burmistrza i ja nie zdążyłem zdać sprawozdania, to jest chyba jasne.”

Następnie Przewodniczący Rady udzielił Panu Burmistrzowi głosu celem dalszego kontynuowania dalej sprawozdania ze swojej działalności między sesjami.

Burmistrz G. Turlejski: „Proszę się czegoś Panie Wiceprzewodniczący nauczyć przez te cztery lata.”

Wiceprzewodniczący Rady: „ Pan się przez 51 lat nie nauczył, a Pan mi przez 4 lata.”

Przewodniczący Rady poprosił Pana Burmistrza o przedstawienie sprawozdania.

Burmistrz G. Turlejski: „ Żeby Pan się chociaż przez 151 nauczył tyle tego, co ja przez te 51. No wie Pan byłby Pan szczęśliwym człowiekiem.”

Przewodniczący Rady powiedział, proszę referować.

Burmistrz G. Turlejski przystąpił do kontynuowania sprawozdania – od wykazu zarządzeń Burmistrza Kamieńska.

W załączeniu do protokołu w/w sprawozdanie - **załącznik Nr 5**

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy przekazanie pracownicy danej uchwały to mam uważać jako wykonanie tej uchwały?

Burmistrz G. Turlejski: „ Sprawozdanie z wykonania uchwał Burmistrz przed chwilą przekazał. Chyba Pan to wyraźnie słyszał.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy Pan Burmistrz to rozumie mnie co ja mówię do niego? Zapytał jeszcze raz, czy przekazanie pracownikowi merytorycznemu, to jest wykonanie uchwały?

Burmistrz G. Turlejski: „ Jeszcze raz Panu odpowiadam sprawozdanie z wykonania uchwał Burmistrz przed chwilą przekazał.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, komu?

Burmistrz G. Turlejski: „ Radzie Miejskiej z wykonania uchwał i proszę zrozumieć co do Pana powiedziałem. Nie będzie Pan trzeci raz zadawał niepotrzebnego pytania.”

Wiceprzewodniczący Rady: „ Bo jeżeli ktoś nie rozumie, to po raz trzeci zadaję pytanie, czy przekazanie uchwały pracownikowi merytorycznemu uważa Pan Burmistrz za wykonanie uchwały.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Ja już Panu na to pytanie trzeci raz nie będę odpowiadał i tak grzeczność Panu zrobiłem, że dwa razy powtórzyłem.”

Radny B. Pawłowski powiedział, że Pan Burmistrz spotkał się z Panem Prezesem Scoccimarro z firmy „Sater Kamieńsk” i zapytał, czego spotkanie dotyczyło i jakie były wyniki tego spotkania?

Burmistrz G. Turlejski: „ Pan Scoccimarro przyjechał życzyć Burmistrzowi wesółych świąt i chyba szczęśliwego nowego roku.”

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, z Włoch.

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę Pana nie wiem skąd przyjechał. Niech Pan się go zapyta skąd, ale tego dotyczyło spotkanie Panie radny.”

Radny B. Pawłowski powiedział, czy nie widział Pan potrzeby jeżeli się Pan spotkał z tak ważnym Prezesem takiej firmy, która dostarcza do naszego budżetu 2, 3 miliony rocznie, a ostatnio dzieje się tam gorzej, bo mniejsze są wpływy i żeby ogólnie o tej firmie porozmawiać przy okazji oczywiście życzeń.

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny Pawłowski na ten temat Pan Prezes niedawno na sesji bardzo wyraźnie na Państwa pytania odpowiadał i powiedział jak wygląda sprawa na śmieciowisku „Sater Kamieńsk”. Ja nie uważałem prowadzić dalszej dyskusji, bo tego w programie dyskusji nie było. Pan Scoccimarro przemieścił się bodajże na śmieciowisko „Sater Kamieńsk”, bo chyba miał z Panami radnymi tego samego dnia jakieś spotkanie.”

Radny B. Pawłowski powiedział, nie wiem, czy tego samego dnia.

Burmistrz G. Turlejski: „Tego samego z tego co ja rozumiem, bo tak mi powiedział, że jedzie do was na spotkanie. Chyba z Panem Przewodniczącym Rady, jeśli dobrze pamiętam ten temat. Spotkania to kształtuje Burmistrz nie Pan radny. Politykę gospodarczą gminy kształtuje Burmistrz nie Pan i wybaczy Pan, ale ja nie będę się posiłkował Pana uwagami. Pan niech się zajmuje szkołą. Niech się Pan raczej martwi o swoją pracę, o swoje sprawy i to co z kim Burmistrz rozmawia, to sprawa Burmistrza.”

Radny B. Pawłowski zapytał, jaki cel był spotkania z Dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych?

Burmistrz G. Turlejski: „Przyszedłem do Pana i Pan wie jaki cel był. Ja byłem u Pana i Pan wie jaki cel był. Nie rozumiem Pańskiego pytania w ogóle. Pan amnezji doznał.”

Przewodniczący Rady powiedział, ale Rada chce wiedzieć Panie Burmistrzu.

Burmistrz G. Turlejski: „Pan Dyrektor Pawłowski wie jaki był cel mojej wizyty w tej szkole.”

Radny B. Pawłowski powiedział, Panie Przewodniczący ja nie spotkałem się z Panem Burmistrzem tylko spotkałem się z Panem G. Turlejskim ze swoim pracownikiem. Taki miało charakter spotkanie. Ja się dziwię, że było jakieś drugie spotkanie z Burmistrzem, bo Burmistrz w swoim sprawozdaniu prywatną swoją sprawę wrzuca w spotkanie z Dyrektorem. Ja się spotkałem z G. Turlejskim z pracownikiem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w sprawach służbowych. Czy było jakieś drugie spotkanie, inne spotkanie, ja muszę się zapytać?

Burmistrz G. Turlejski: „Czy Pan się obawia tutejszej koalicji, że Pan się ze mną spotkał i Pan się próbuje tutaj teraz usprawiedliwiać, że nic takiego nie było. Ja z Panem to nie zawiązuję żadnej koalicji nigdy i tutaj koalicji nie będzie. Także może być Pan o to spokojny, nie musi się Pan tutaj kolegów obawiać. Ja u Pana byłem jako Burmistrz Kamieńska, bo Pan wydał pewien dokument, który Burmistrza również dotyczy i ten dokument był upubliczniony przez innych oficjeli w prasie i do tej pory nie mogę od Pana doczekać się odpowiedzi na moje postulaty. W sposób zatwardziały, odmawia Pan przekazania mi dokumentu, który mnie dotyczył, ale ja jestem człowiekiem cierpliwym i nadal będę tą sprawę pracowniczą do końca dążył, nawet jakby to miało trwać jeszcze następne kilka lat.”

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, co dotyczyła rozmowa Pana G. Turlejskiego z Panem Pawłowskim.

Radny B. Pawłowski powiedział, nie, to jest prywatna.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, mam rozumieć, że to jest prywatna.

Burmistrz G. Turlejski: „A mam wrażenie, że Pan nie wie gdzie Pan przebywa. To nie jest spotkanie towarzyskie na Kościuszki.”

Wiceprzewodniczący Rady: „Proszę Pana ja nie będę mówił z kim się Pan spotyka na ulicy Szkolnej w godzinach nocnych. Po co to Pana interesuje. Ja mieszkam na ulicy Jagiellońskiej 29 proszę Pana i takie wycieczki do mnie to ja nie życzę sobie proszę Pana.”

Przewodniczący Rady poprosił o spokój.

Burmistrz G. Turlejski: „Śmiało do końca.”

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze pytania?

Radny M. Ludwiczak powiedział, Burmistrz wydał jakieś Zarządzenie odnośnie Funduszu nagród w Urzędzie. Zapytał, czy może Burmistrz powiedzieć, jakie nagrody, za co nagrody, komu i w jakiej wysokości?

Burmistrz G. Turlejski: „Proszę Pana to są sprawy pracownicze. Jako wieloletni członek Zarządu z poprzedniej kadencji, że takich spraw się nie udziela, komu się przydziela nagrody. Powiedziałem Panu - Zarządzenie dotyczące nagród w Urzędzie Miejskim w Kamieńsku. Oczywiście dostali je pracownicy, ale którzy, jacy, to wybaczy Pan, ale nie jestem w stanie Pana usatysfakcjonować teraz.”

Radny M. Ludwiczak: „Jeżeli Pan Burmistrz nie potrafi, nie chce odpowiedzieć ...

Burmistrz G. Turlejski: „Nie. Prawo na to nie pozwala Panie radny ...

Radny M. Ludwiczak: ... Skończył Pan ...

Burmistrz G. Turlejski: ... Ja Panu zwracam uwagę, że nie chcę, czy nie potrafię, tylko Panie radny prawo na to nie pozwala, o czym powinien Pan wiedzieć piastując w poprzedniej kadencji jako bycie członka Zarządu ...

Radny M. Ludwiczak: ... Ja Pana nie pytam o nazwiska Panie Burmistrzu. Niech się Pan zastanowi nad tym, o co Pana pytam. Ja pytam czego dotyczyły te nagrody i jakie te nagrody były i za co te nagrody były ...

Burmistrz G. Turlejski: ... Odtworzymy Panu i dowie się Pan, że o nazwiska się Pan pyta...

Radny M. Ludwiczak: ... A nie pytam się. Niech Pan słucha dalej. Nie pytam się Pana o nazwiska. Słysz Pan. Jeszcze raz, nie pytam się Pana o nazwiska ...

Burmistrz G. Turlejski: ... Zmienia Pan pytanie ...

Radny M. Ludwiczak: ... Zmieniam pytanie. Niech Panu tak będzie ...

Burmistrz G. Turlejski: ... O, to co innego ...

Radny M. Ludwiczak: ... Nie pytam się Pana o nazwiska. Pytam się czego dotyczyło to Zarządzenie, jakich nagród, za co i w jakich wysokościach?"

Burmistrz G. Turlejski: ... Muszę znaleźć, żeby to jeszcze raz przeczytać Panu radnemu. Zarządzenie nr 72/2005 z dnia 12.12.2005r. w sprawie utworzenia Funduszu nagród w Urzędzie Miejskim w Kamieńsku w 2005r. Zarządzenie jest do wglądu i może Pan w każdym momencie się z tym zarządzeniem zapoznać."

Radny M. Ludwiczak: „ Ja chciałbym, żeby się wszyscy zapoznali i dlatego zadaje Panu pytanie. Jeżeli Pan coś czyta, to niech Pan na to odpowie, jeżeli ktoś ma pytanie. A jeżeli Pan nie umie, nie potrafi bądź nie chce odpowiedzieć, to niech Pan w ogóle nie czyta, że tam jakiegokolwiek zarządzenie wydał, bo to jest taka próżna gadanina, która niczego nie dotyczy.”

Burmistrz G. Turlejski: „, Panie radny po próżnicy, to Pan ...

Przewodniczący Rady powiedział, proszę radnego Ludwiczaka o kontynuowanie.

Burmistrz G. Turlejski: ... Jeszcze raz Panu powtarzam, że wydając zarządzenie, które Panu przeczytałem, tych zarządzeń jest mnóstwo i umów i ja nie pamiętam dokładnie ...

Przewodniczący Rady powiedział, Panie Burmistrzu tu są też goście z zewnątrz i niech Pan powagę tej sesji też zachowuje.

Burmistrz G. Turlejski: ... Proszę Pana niech Pan nie mówi ...”

Przewodniczący Rady powiedział, zwracam Panu uwagę, a następnie poprosił Pana radnego Ludwiczaka o zabranie głosu.

Radny M. Ludwiczak zapytał, z jakimi nauczycielami zawarł Pan umowy odnośnie zadań zleconych z pieniędzy Gminnej Komisji RPA?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, z Panem Dymką - policjant, z Panią I. Górecką – kierownik SPZOZ-u, A. Maniecką - pracownik Urzędu, Edyta Białek, ks. Dragan, Elżbieta Matuszczyk, Arkadiusz Stolarski, Zofia Roźniatowska na wykonywanie prac w składzie Gminnej Komisji RPA.

Radny M. Ludwiczak zapytał, czego dotyczyło porozumienie o przyjęcie zadań z dróg powiatowych?

Burmistrz G. Turlejski: „, Proszę Pana to na podstawie uchwały Rady Miejskiej w Kamieńsku, którą Rada Miejska uchwaliała i powinien Pan wiedzieć czego dotyczyła.”

Radny M. Ludwiczak: „, Ja nie wiem czy to akurat zarządzenie. Panie Burmistrzu ja Pana pytam, czego dotyczyło to zarządzenie, które Pan przeczytał. To było porozumienie, czego dotyczyło. Ja tylko proszę o odpowiedź.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę Pana jakie zarządzenie ja wydałem.”

Radny M. Ludwiczak: „ Numeru nie było. Nie wytłumaczył Pan o co chodzi. To było porozumienie.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Porozumienie, to zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej. Ja porozumień nie zawarłem tylko, to co Rada Miejska uchwaliła. Niech Pan powie jakie porozumienie.”

Radny M. Ludwiczak: „ Nie wiem. Pan przeczytał porozumienie. Panie Burmistrzu dlatego ja się Pana pytam, bo Pan w swoim sprawozdaniu przeczytał, że porozumienie podpisał o przejęciu zadań z dróg powiatowych. Ja nie wiem jakie porozumienie i dlatego Pana pytam?”

Burmistrz G. Turlejski: „ Ale to niech mi Pan powie, o co chodzi.”

Radny M. Ludwiczak: „ Przecież ja tego sprawozdania nie pisałem, ani nie mam nic wspólnego z tym sprawozdaniem. Dlatego, jeżeli są pytania, to je zadaje, a jak Pan nie wie co Pan pisał niech Pan nie odpowiada.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Panie radny ja wiem co pisałem proszę Pana. Ja Panu odpowiedź udzielię pisemnie w późniejszym terminie.”

Radny M. Ludwiczak zapytał, czego dotyczył aneks do projektu kanalizacji ulicy Zjednoczenia i z kim Pan ten aneks do umowy podpisywał oraz kto jest projektantem?

Burmistrz G. Turlejski: „ Wybaczy Pan ale ja proszę o sformowanie pytania na piśmie.”

Radny M. Ludwiczak: „ Nie rozumie Pan po prostu.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Rozumiem, tylko proszę o sformowanie pytania na piśmie. W tej chwili nie jestem w stanie na takie szczegółowe pytania Panu odpowiadać.”

Radny M. Ludwiczak: „ Czytał Pan, że podpisał Pan aneks do projektu kanalizacji ulicy Zjednoczenia. Proszę o przybliżenie czego ten aneks dotyczył.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę Pana proszę o sformowanie pytania na piśmie w formie interpelacji. Nie jestem w tej chwili na każde tak szczegółowe pytanie Panu odpowiedzieć.”

Radny M. Ludwiczak zapytał, czego dotyczyło spotkanie Burmistrza z Dyrektorem Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych?

Burmistrz G. Turlejski: Na ten temat ja już wyczerpującej odpowiedzi udzieliłem. Mam nadzieję, że Pan słuchał.

Radny M. Ludwiczak: „ Nie. Pan się tam z Panem Kopcikiem dochodził. Mnie te sprawy nie interesują.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę Pana, ja na pytanie to, już wcześniej odpowiedziałem. Dwa razy nie będę na te same pytania odpowiadał.”

Radny T. Gaworski powiedział, Komisja Planowania, Budżetu i Finansów złożyła na sesji wniosek o zabezpieczenie w budżecie na przyszły rok 200 tys.zł. na pomoc w zarządzaniu w szkołach ponadgimnazjalnych Staroście. Panie Burmistrzu, nie ja nam wstawiać do planu na przyszły rok, tylko do Pana należy ta decyzja. Jeżeli Pan nie wstawi, to ja na najbliższym posiedzeniu komisji poproszę, żeby zdjęła Panu z jakiś zadań i przeniosła na to. Dlatego komisja podjęła taką decyzję, żeby Pan popatrzył w projekt budżetu, który Pan przedstawił, bo zarządzeniem może Pan w każdej chwili wprowadzić.

Panie Burmistrzu, ja już to kiedyś mówiłem, że nas nie interesuje, czy Pan uchwałę powiesił, czy Pan schował ją do szuflady, tylko jaki jest efekt końcowy. Nas to nie interesuje. Co z tego, że Pan powie, że wysłał uchwałę do RIO. Zapytał, co z nią jest, wykonana jest, czy nie wykonana, a jeżeli jest nie wykonana, to dlaczego? Ja rozumiem, że w danym terminie, a Pan wszystkie kolejno czyta. Niektóre uchwały są do końca roku, a niektóre to może jeszcze dłużej. Nas interesują takie sprawy, a to że Pan czyta, że uchwałę Pan przekazał, to nas to naprawdę nie interesuje, bo to jest obowiązkiem, a nie realizacją jakiegoś zadania.

Burmistrz G. Turlejski: „Złożył Pan następujący wniosek: „Aby w budżecie gminy na rok 2006 umieścić kwotę 200 tys. zł. z przeznaczeniem na działalność zespołu szkół.” Zapytał, gdzie jest budżet gminy na 2006 rok? Nie ma takiego budżetu, bo Rada Miejska w Kamieńsku takiego dokumentu nie uchwaliła, to jak można przyjąć, umieszczać jakąś kwotę. Nawet gdyby Pan napisał, że w projekcie budżetu gminy, to powinien Pan pamiętać uchwałę, której był Pan projektantem z dnia 19. 09. 2001 roku, która mówi, jaki prace wykonuje się nad projektem budżetu gminy i tak w paragrafie 7 czy 8 ust.1, 2, 3 mówi kolejno jakie rzeczy się robi. Jeżeli ktoś z radnych składa wniosek do projektu budżetu umieszczenie pewnej kwoty, to podaje również źródło sfinansowania tej kwoty. To należy do radnego nie do Burmistrza. Następne paragrafy 10 czy 11 tej uchwały mówią, jak zachowuje się Burmistrz w tej sytuacji, do czego ma prawo. Dlatego bardzo proszę tego przestrzegać. Nie będzie nie porozumień i jałowej dyskusji, bo to co teraz mówimy, to uważam za jałową dyskusję, która nie posuwa żadnej sprawy gminnej do przodu, tylko Burmistrz wyjaśnia nie znajomość pewnych spraw. Ja udzieliłem sprawozdania z wykonania uchwał i wniosków i to było moje sprawozdanie Panie radny. A teraz, czy są uchwały wykonane, to jest od tego Komisja Rewizyjna i niech mnie kontroluje jak one są wykonane. Ja sprawozdanie złożyłem i to jest moje sprawozdanie, sprawozdanie Burmistrza.”

Radny T. Gaworski dodał, czyli Pan nie składa z wykonania uchwał tylko z uchwał.

Burmistrz G. Turlejski: „Z wykonania uchwał.”

Radny T. Gaworski dodał, z wykonania to ja rozumiem, że jest zakończone efektem.

Radny J. Kuliberda dodał, tylko jako Rada na 2005r. myśmy nie uchwalili w budżecie środki finansowe na nagrody. Z czego się one wzięły te środki finansowe, to ja się domyślam. Zapytał, ile tych środków Pan przeznaczył na nagrody w miesiącu grudniu 2005r.?

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny ja Panu nie odpowiem ile, bo pomyślę się o tysiąc złotych, a potem się dowiem, że Burmistrz Radę oszukał. Rozumie Pan. Ja muszę mieć zarządzenie. Zresztą jest do wglądu i może się Pan w przerwie z nim zapoznać. Nie powiem Panu kwoty dokładnie. Powtarzam, pytacie mnie Panowie o takie drobiazgi na które żaden Burmistrz, Wójt, Prezydent nie odpowie, bo do tego jest urząd, są dokumenty, służą i tam można w nie zajrzeć. Jeżeli pytacie się o sprawy natury ważnej ogólnej, to ja mogę na to od

razu naprzód odpowiedzieć, a na szczegółowe nie odpowiem. Proszę o zadanie pytania na piśmie w formie interpelacji danej osoby.”

Radny J. Kuliberda powiedział, Pan się wypowiada bardzo dużo na pytanie i mówi tak, jeżeli chcecie, to idźcie do pracownika i wam powie. Przecież Pan zabronił pracownikom w jakiegokolwiek sprawie żebyśmy rozmawiali. Jeżeli były nagrody i ustalaliśmy nagrody dla pracowników, to ja bym nie pamiętał jaką kwotę przeznaczaliśmy na nagrody.

Burmistrz G. Turlejski sprostował, ja nie powiedziałem, żeby iść do pracownika tylko, że można się w Urzędzie Miejskim zapoznać na zasadach informacji publicznej.

Radny M. Ludwiczak zwrócił się z pytaniem do Pana Sekretarza, czy ma Pan to zarządzenie u siebie?

Sekretarz T. Łuczyk powiedział, tak.

Radny M. Ludwiczak zapytał, czy mógłby Pan to zarządzenie tutaj przynieść na sesję?

Sekretarz T. Łuczyk: „ Proszę spytać Pana Burmistrza. Jeżeli otrzymam takie polecenie od Pana Burmistrza, to oczywiście.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę Państwa w Urzędzie Miejskim obowiązuje informacja publiczna. W każdym momencie może zachować się z dokumentem i proszę tej informacji szanować i przestaniecie Państwo robić z sesji niepotrzebnego targowiska.”

Radny M. Ludwiczak zaproponował następujący wniosek, aby Pan Sekretarz przyniósł to zarządzenie i aby zostało odczytane.

Przewodniczący Rady powiedział padł wniosek formalny.

WNIOSEK: „Aby była udostępniona ta informacja w postaci Zarządzenia Burmistrza dotycząca nagród.”

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w wniosek. Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem wniosku głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowanie 1 radny był nieobecny.

Przewodniczący Rady dodał, po przerwie myślę, że to zarządzenie dotrze na sesję. Następnie ogłosił 10 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad Przewodniczący Rady powiedział, że przystępuję do punktu 7.

p u n k t 7

ANALIZA PROJEKTU BUDŻETU NA 2006 r.

Przewodniczący Rady poprosił Panią Skarbnik o omówienie projektu budżetu.

Projekt budżetu na 2006 r. omówiła Pani M. Ozga - Skarbnik Gminy. Podczas omawiania radni zadawali pytania.

W załączeniu do protokołu projekt budżetu na 2006r.

- załącznik Nr 6

Radny B. Pawłowski powiedział, w projekcie budżetu na 2006r. dochody mamy 11.955.288 a propozycja wydatków 14.330.562. Zapytał, to te trzy miliony skąd weźmiemy?

Pani Skarbnik powiedziała, już referowałam i tak: 1.800.000 to są pożyczki, 450.000 tj. kredyt. Razem byłoby 2.250.000. Pozostała kwota tj. 89.600 zł umorzenia pożyczek z W.F.O.Ś. i G.W. i 790.724 zł tj. wolne środki.

Radny B. Pawłowski zapytał, czy w poprzednich latach, czy też tej kadencji myśmy takie duże długi zaciągali, czy Pani pamięta?

Pani Skarbnik powiedziała, ja jestem krótko, bo od listopada 2003r.

Radny B. Pawłowski zapytał, jak było ze środkami finansowymi, jak myśmy przyszli jako radni tej kadencji, to ile było długów?

Radny T. Gaworski: „Szanowni Państwo, ten budżet, który żeśmy wczoraj przeanalizowali można powiedzieć, że on jest dość dobry tylko jest jedna z poważnych spraw, że na koniec mojej kadencji jak odchodziłem został kredyt 300 tys. zł. do spłacenia i 800 tys. nadwyżka budżetowa, czyli można było to spłacić i jeszcze 500 tys. zł zostało. Ale to było rozłożone na lata, to nie było potrzeby spłacać te 300 tys. zł. Natomiast teraz pisze tak: kwota zadłużenia na dzień 31.12.2005r. – 2.398.899,-zł., do tego dojedzie 2.250.000,-zł. czyli razem będzie prawie 5.900.000,-zł. Na koniec roku ta sytuacja się zmieni, ponieważ jest zaplanowane spłata 755 tys. kredytu. oraz dojdą dodatkowe umorzenia. Z tymi umorzeniami tak chępnymy. To jest nie prawda, co Pan Burmistrz mówi. Proszę Państwa jak mamy inwestycję za tysiąc złotych i Wojewódzki Fundusz 40 % czyli 400 zł. nam umarza, jeżeli w terminie płacimy ten kredyt i inwestycja została wykonana zgodnie z dokumentacją. Umarza nam 400 zł. ale warunek jest, że te 400 zł. musimy przeznaczyć na następną inwestycję ekologiczną, bo jeżeli nie przeznaczymy, to musimy zwrócić całą kwotę. Komisja po wczorajszym zapoznaniu się uważa, że należy ten budżet przeprojektować. Dlatego, jest to ostatni rok naszej kadencji i Pan Burmistrz, a jednocześnie redaktor naczelny gazety Echo Kamieńska opisał mnie jak tylko się dało, dwa, trzy razy, bo Gaworski zostawił mi 300 tys. długu, a on chce teraz zostawić prawie 4 miliony, czyli zostawić taki spadek następnej Radzie, to będą nas bluźnić na tej sali ile wejdzie. Proszę Państwa jest następne przewidziane, że w 2007 roku trzeba 1.100.000,-zł spłacić, w 2008 roku prawie milion. Czy będą umorzenia, to jest następna sprawa. Druga sprawa jest bardzo ważna, bo do tej pory wpływały dość duże pieniądze do Funduszu Gminnego z Ochrony Środowiska z tytułu „Sater”. Teraz mamy już najlepszy dowód w tym roku, że są następne zmiany w budżecie, żeby zmniejszyć dochody, bo tam z kolei tych dochodów nie ma i następna Rada przez rok czy przez dwa lata będzie tylko siedzieć na tej sali i słuchać jaki jeszcze możemy kredyt wziąć nic więcej. Natomiast komisja uważa jednoznacznie, jest tyle różnych funduszy, pieniędzy leży cała masa. Uważamy, że nasi burmistrzowie niech trochę się ruszą z gminy i tych pieniędzy poszukają w Warszawie, czy u Wojewody, czy też u Marszałka. Oczywiście jest to budżet do przyjęcia, bo jest dość dużo inwestycji, ale cóż z tego jak następna Rada nie będzie mogła przez rok nic zrobić. Ja przechodziłem taką gehennę gdzie przez rok czasu tylko paska myśmy przyciągali, a ludzie na mnie bluźnili, że nic się nie robi. Taką spuściznę ja uważam, że nie należy zostawić.”

Radny B. Pawłowski powiedział, czy jakby Pani spotkała się z Prezesem Scoccimarro, to życzyła by Pani tylko wesołych świąt, czy zapytała się, co tam w firmie słuchać i jakie my

będziemy mieli dochody? Ile spłynie, mniej czy więcej, bo my w tym roku już zdejmujemy z wpływów te które były planowane a były planowane oszczędnie. Gminny Fundusz Środowiska może stracić jeżeli ta firma przestanie składować. Fundusz może stracić milion złotych. I ten milion możemy mieć albo nie możemy mieć. Ponadto powiedział, może należy brać więcej kredytów. Jest rok wyborczy i każdy chciałby w swojej wsi coś tam jeszcze zrobić.

Skarbnik M. Ozga: „ Wydaje mi się, że to pytanie nie jest akurat do mnie, tylko do Burmistrza. On mnie poprosił, żebym zrobiła budżet i zadania jakie mają się znaleźć. Ja to zrobiłam, ale jeżeli czy to celowe czy nie, także proszę z kierownikiem jednostki.”

Radny B. Pawłowski zapytał, gdyby Rada wymyśliła dzisiaj coś takiego, że chcemy większy kredyt wziąć na rok następny, czy możemy?

Skarbnik M. Ozga powiedziała, nie.

Radny B. Pawłowski zapytał, a dlaczego nie możemy?

Skarbnik M. Ozga powiedziała, bo przekroczymy deficyt. Jeżeli planujemy pożyczki to raczej na początku roku, bo wiadomo w trakcie później roku, to procedury nawet przetargowe, te inwestycje odkładają się w czasie i byśmy nie zdążyli z daną inwestycją, żeby później np.: zaplanować zaciągnięcie pożyczki we wrześniu, czy w lipcu.

Radny B. Pawłowski zapytał, czy na tym etapie możemy zaplanować większy kredyt?

Skarbnik M. Ozga powiedziała, nie.

Radny B. Pawłowski powiedział, już prawo nam zabrania, nie możemy.

Skarbnik M. Ozga dodała, jeżeli chodzi o zadłużenie gminy jak najbardziej możemy.

Radny B. Pawłowski dodał, ale w następnym roku.

Skarbnik M. Ozga powiedziała, w następnym roku, nie teraz.

Radny B. Pawłowski powiedział, ale w tym roku zrobiliśmy tyle na ile prawo pozwala tzn. do granicy.

Skarbnik Gminy dodała, że mówimy o 2006 roku.

Radny B. Pawłowski zapytał, czy jest opinia RIO o tym budżecie?

Skarbnik Gminy M. Ozga powiedziała, jest pozytywna opinia.

Wiceprzewodniczący Rady zapoznał z treścią pisma RIO w sprawie opinii projektu budżetu na 2006r.

W załączeniu do protokołu w/w opinia

- **załącznik Nr 7**

Radny W. Kociniak powiedział, może Pani Skarbnik by się ustosunkowała odnośnie tych 89.600,-zł.

Skarbnik M. Ozga powiedziała, jak składaliśmy projekt budżetu, to jeszcze nie było w umorzeniach pożyczki z W.F.O.Ś. dot. Włodzimierza – ujęcia wody i dlatego RIO nie dysponowała tym umorzeniem, bo dopiero załącznik pod uchwałę na ostatniej sesji był podjęty i przesłany do RIO. Jeżeli chodzi o 3 % na izby rolnicze, to na podstawie tegorocznego budżetu zaplanowałam za dużo 1 % wydatków tj. 300 zł za dużo zaplanowałam. Inwestycje dotyczące Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej nie są ujęte w załączniku Nr 3, ale zawsze co roku tak było i to nie budziło żadnych wątpliwości. RIO bardziej by się podobało, żeby było to razem ujęte i dlatego była taka uwaga.

Radny W. Kociniak zapytał, a czy będzie to poprawione?

Skarbnik M. Ozga powiedziała, tak.

Radny B. Pawłowski zwrócił się z pytaniem do Burmistrza Ziembę i zapytał, jaką kwotę w 2006 r. przewiduje się na kanalizację w Gorzędowie?

Z-ca Burmistrza P. Ziembę powiedział, ta inwestycja będzie etapowo wykonana, ponieważ wiadomo, że w całości w roku jej się nie da zrobić. Jest tam projekt podzielony i będzie to wykonywany etapami za taką kwotę, która jest przewidziana.

Radny B. Pawłowski zapytał, gdzie te ścieki trafią z tego etapu?

Z-ca Burmistrza P. Ziembę powiedział, do oczyszczalni ścieków. Z tego etapu nie trafią nigdzie, ponieważ nie będzie mogła funkcjonować jeszcze kanalizacja.

Radny B. Pawłowski powiedział, czyli pierwszy etap będzie zrobiony w 2006r. W 2007 r. następny. A później będzie oddanie w całości i dopiero ruszą ścieki.

Z-ca Burmistrza P. Ziembę powiedział, wtedy kompleksowe oddanie i ruszą ścieki.

Radny B. Pawłowski zapytał, gdzie te ścieki popłyną do której oczyszczalni, czy w Gorzędowie będzie budowana nowa, czy pójdzie do Kamińska?

Z-ca Burmistrza P. Ziembę powiedział, a to nie ja decyduję o inwestycjach przecież, tylko Rada.

Radny B. Pawłowski powiedział, my w tej chwili budujemy coś, gdzie koniec rurki będzie szedł i nie wiemy, czy pójdzie do oczyszczalni w Gorzędowie, czy pójdzie do oczyszczalni w Kamińsku.

Z-ca Burmistrza P. Ziembę: „Jest zawarta umowa na projekt budowy kanalizacji Gorzędowa. Był podpisany w poprzedniej kadencji, także Panowie radni, którzy byli w poprzedniej kadencji powinni wiedzieć, jak była zaprojektowana ta kanalizacja.”

Radny B. Pawłowski zapytał, czy to trafi do Kamińska, czy w Gorzędowie będzie nowa oczyszczalnia?

Z-ca Burmistrza P. Ziembę: „Nie wiem proszę Pana. Zastanowię się nad tym jeszcze.”

Radny B. Pawłowski dodał, chcemy coś budować i nie wiemy, co z tymi ściekami będzie.

Z-ca Burmistrza: „Na pewno trafią do oczyszczalni ścieków.”

Radny B. Pawłowski zapytał, czyli do której?

Z-ca Burmistrza P. Ziemba: „Nie wiem proszę Pana. Trzeba się zastanowić, przeanalizować to, z fachowcami się spotkać, którzy stwierdzą, czy to ma płynąć do Kamieńska, czy lepszym efektem będzie jak będzie wybudowana nowa oczyszczalnia.”

Radny B. Pawłowski powiedział, ale przystępujemy do inwestycji w 2006r. i budować rzeczy za kilkaset tysięcy i będziemy się zastanawiać, czy te ścieki popłyną do Kamieńska, czy w Gorzędowie będziemy budować oddzielną oczyszczalnię.

Burmistrz G. Turlejski: „Niezależnie Panie radny gdzie popłyną, kanalizację trzeba budować. To jest chyba jasne.”

Radny B. Pawłowski zapytał, czy na dzień dzisiejszy dowiem się co ze ściekami będzie z Grzędowa, jeżeli mamy budować kanalizację w Gorzędowie, czy one popłyną do Kamieńska, czy będzie oczyszczalnia oddzielna w Gorzędowie?

Burmistrz G. Turlejski: „Na razie pytanie nie do mnie, bo nie ma takiej koncepcji.”

Radny B. Pawłowski powiedział, czyli budujemy bez koncepcji.

Burmistrz G. Turlejski: „Panie radny kanalizacja w Gorzędowie musi być i zaczynamy ją budować. Gdzie popłyną ścieki, to już będą ...

Radny B. Pawłowski: „Będą decydować w którą stronę budować. Prosto z górki, będą miały spadki ...”

Burmistrz G. Turlejski: „... Będą inni radni i mam nadzieję, że Pana wtedy już tu nie będzie.”

Przewodniczący Rady: „Panie Burmistrzu, ale bardzo kolejny raz zwracam uwagę, o powagę, kolejny raz.”

Burmistrz G. Turlejski: „Dziękuję Panie Przewodniczący.”

Radny T. Gaworski powiedział, z tej dokumentacji co jest na dzień dzisiejszy, to przewiduje zrzucanie ścieków do oczyszczalni ścieków w Kamieńsku, a co dalej będzie zrobione, to mi trudno powiedzieć. Tak jest przewidziane i oczyszczania ścieków w Kamieńsku była przewidziana do rozbudowy i ilość ścieków, która będzie wrzucana z tych trzech wsi dodatkowa ma być zabezpieczona i w tej pojemności ma się zmieścić. To było wyliczane przed przystąpieniem budowy oczyszczalni ścieków.

Radny J. Kuliberda powiedział, że w budżecie na 2006 r. jest zaplanowane pobranie kredytu z W.F.O.Ś. i jest pożyczka 450 tys. zł. Zapytał, jeżeli to jest zaplanowane w projekcie budżetu te 450 tys. zł., to jak się przewiduje spłatę tego kredytu i w jakich latach i jakie od tego będą odsetki?

Pani Skarbnik M. Ozga powiedziała, ale są zaplanowane w odrębnym paragrafie odsetki i spłata kredytów też.

Radny J. Kuliberda zapytał, a ile będzie tych odsetek od 450 tys. zł.?

Skarbnik M. Ozga powiedziała, nie wiem. Trzeba byłoby rocznie przyjąć jakąś kwotę. Zabezpieczyłam 70 tys. zł. na ten rok, a na następne lata będzie w następnym budżecie. To są bieżące koszty, obsługa kredytów.

Radny J. Kuliberda nadmienił, że ten kredyt nie będzie nas kosztował 450 tys. zł. tylko zakładam już, że będzie 600 tys. zł. Nad tym wszystkim, trzeba byłoby się zastanowić, co z tym fantem można zrobić, bo to co mówiliśmy na początku, to dochodzi 2006r. i kto tu będzie zasiadał, to my nie wiemy w tej chwili, ale zostawimy taka spuściznę, bo w 2002 roku była nadwyżka budżetowa.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, 300 tys. długu było Panie radny.

Radny J. Kuliberda powiedział, tak Panie Burmistrzu było 300 tys.

Radny T. Gaworski dodał, a teraz zostanie 3.800.000,-zł.

Burmistrz G. Turlejski: „ Nie ma obawy Panie radny.”

Przewodniczący Rady powiedział, proszę nie przerywać dyskusji.

Radny J. Kuliberda powiedział, Panie Burmistrzu ja wiem, że było 300 tys. zł. zadłużenia, bo był wielki kredyt, ale na ówczesny czas można było to tak zrelacjonować, oddajemy 300 tys., a zostaje czystych pieniędzy 500 tys. zł. Ale ja pamiętam, co Pan mówił. Pan powiedział jeszcze w ten sposób, wzięliście kredyt, zadłużycie gminę i inni przyjdą i co będzie wtenczas robić. Przecież to były wypowiedzi Pana. Teraz trzeba się zastanowić nad tym, bo wziąć taki duży kredyt, to Rada musi wiedzieć na ten temat, bo jest planowania inwestycja - budowa kanalizacji w Gorzędowie. Jak ona będzie budowana, w ilu latach, ile to będzie kosztowało i to powinniśmy wiedzieć. To nie da się zrobić w jednym roku kalendarzowym. To jest duża miejscowość i do której trzeba naprawdę solidnie przyłożyć inwestycję, a przede wszystkim powinna być koncepcja tego. Przedstawić, że w tym roku robimy to, w następnym to i to, a następnie zakończymy inwestycje. My nie wiemy gdzie te ścieki będą spływać. Czy warto budować oczyszczalnię, czy transportować to do oczyszczalni w Kamieńsku. To są wszystko znaki zapytania.?

Radny W. Kociniak powiedział, następna inwestycja to jest modernizacja oczyszczalni w Kamieńsku - 1.800.000,-zł. Zapytał skąd ta kwota się wzięła i czy jest jakiś kosztorys oraz czy nas stać w przyszłym roku na taką inwestycję i na taką kwotę?

Burmistrz G. Turlejski najpierw odpowiedział Panu radnemu J. Kuliberdzie, a mianowicie: „ Sprawy inwestycyjny w gminie Kamieńsk, to omawia plan rozwoju lokalnego, który Pan radny uchwalał i proszę sobie do tego planu zajrzeć i wszystkiego Pan się dowie. Rozbudowa oczyszczalni ścieków w Kamieńsku jest niezbędna, trzeba ją rozbudować, bo dołączyliśmy już Barczkowice. W przyszłym roku dojdą Ochocice, dochodzą nowe ulice i ona zaczyna się przepełniać. Trzeba ją zrobić, bo stać nas na to w budżecie przy tym projekcie budżetu, który Radzie przedłożyłem. Rok będzie prawidłowo rozdysponowany. Wszystkie inwestycje wykonamy i chcę powiedzieć to, że budżet którego inaczej zaprojektować nie można, bo to są

w pierwszej konieczności wydatki na terenie całej gminy, ale decyzje będą należały do radnych, nie do mnie. Za moje wizje proszę mnie tutaj nie krytykować, bo ja mam do tego suwerenne prawo, bo ja decyzji radnych nie krytykuje tutaj na sesji, tylko mówię wasza decyzja, macie prawo głosować - głosujcie. I proszę o tą kulturę, żeby była ona tutaj zachowana.”

Radny W. Kociniak zapytał, to 1.800.000,- skąd się wzięło?

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, wzięło się z kosztorysu, który był zaktualizowany z poprzedniej kadencji. Projekt był wykonany oczyszczalni ścieków.

Radny W. Kociniak powiedział, czyli jest kosztorys na 1.800.000,-zł.

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, jest kosztorys i wszystko odbywa się na bazie kosztorysu.

Radny T. Gaworski dodał, bo projekt był zrobiony na całą oczyszczalnię ścieków docelowo na 800 tys. metrów.

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, projekt jest zrobiony na rozbudowę o 350 metrów. O tyle metrów będzie rozbudowywana oczyszczalnia. Jaka będzie dokładana kwota, to ja nie wiem. Będzie przetarg organizowany i wtedy będzie rozstrzygnięte wszystko.

Radny J. Kuliberda powiedział, 60 tys. złotych przeznaczyliśmy na rozpoczęcie budowy sanitariatów na targowicy. W tym roku w budżecie jest umieszczone 179 tys. zł. Wychodzi to prawie 240 tys. zł. Zapytał, jaki to będzie budynek, jakie te sanitariaty będą?

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, proszę Pana, nie jest wydane 60 tys. zł. To nie było wydane na budowę tego obiektu na typowe fizyczne wybudowanie tych ścian, które są teraz wybudowane, bo koszt tego wyniósł 32 - 34 tys.zł. A brakująca kwota do tej jest 179 tys. zł. Takie opiewają kosztorysy na instalacje wodociągowe, kanalizacyjne, przyłącza elektryczne wszelkiego typu i obiekt spełnia wszystkie wymagania ponieważ, projekt był uzgadniany w sanepidzie. Wymogi sanepidu są poważne. Nie ma, żeby była jedna ubikacja i na tym się to wszystko kończy, bo musi być dla artykułów spożywczych i mięsnych dla osób handlujących, kupujących, męska część i damska część i część jeszcze dla niepełnosprawnych. To jest spory budynek.

Radny J. Kuliberda powiedział, Panie Burmistrzu, ja rozumiem, że trzeba coś takiego wybudować. Pan powiedział, że tam potrzebne jest jeszcze pomieszczenie dla tych, co handlują mięsem. Jak się wejdzie na targowicę, to jest tablica z napisem *zakaz handlu mięsem*. Na to przecież sanepid nie pozwala. Zapytał, czy z tego budynku będzie podłączenie do kanalizacji i do której ulicy? Następnie Pan nam powiedział, że ja wam opowiadałem. Ale nic nie stało na przeszkodzie, aby przedstawić ten projekt i zobaczcie Państwo. My w tej chwili, to nie wiemy naprawdę, co tam będzie, jak tam będzie, ile pomieszczeń. Dla mnie ten szacunek wartości inwestycji jest za duży. Na mury było wydane 36 tys. zł, ale nie dodał Pan, że za 10 tys.zł była zrobiona dokumentacja, Wartość tego już wynosi 46 tys. zł., Powiem tak, że ludzie się pytają, co tu będzie w tym budynku. Ja odpowiadam to co wiem, że jest zaplanowana budowa sanitariatów dla was wszystkich. Każdy będzie miał jakieś pomieszczenie. Ludzie to krytykują i mówią, po co to takie budować. Nie wiem, czy w Radomsku na targowicy potrafiliby wybudować taki budynek, jaki jest u nas. Może to będzie tak, że będzie to promocja gminy Kamieńsk, może to będzie inaczej, może ja jestem w błędzie.

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, to nie ma różnicy, czy to będzie w Radomsku, czy w małej wiosce, czy w Warszawie. Przepisy obowiązują wszystkich jednakowo. Są takie wymagania i z tym problemem boryka się i Radomsko. Są takie wymogi i tak został sporządzony projekt tego. Mówiłem Panom, że projekt jest do wglądu, można przyjść i go obejrzyć.

Radny J. Kuliberda zwrócił się do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, że zgłaszam wniosek formalny, aby wystąpił Pan i żeby do tych dokumentów mieliśmy wgląd na Komisji Rewizyjnej.

Radny B. Pawłowski zapytał, czy w tym roku wykorzystamy te 60 tys. zł. na budowę tego budynku, czy nie, w całości z projektem, z nadzorami, ze wszystkim?

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, ja wszystko już powiedziałem, że wykorzystaliśmy te parę 30 tys. zł na te i na te roboty. Więcej pieniędzy jest nie wykorzystanych. Jedynie na prace projektowe i na mapy. Ja nie powiem teraz Panu kwoty co do złotówki ile pieniędzy jest wykorzystanych. Na pewno nie 60 tys. złotych.

Radny B. Pawłowski powiedział, w przyszłym roku mamy wydać 179 tys. zł. Zapytał, czy nie lepiej zrobić tam skromnie, a część tych pieniędzy przeznaczyć na drugą bołączkę, która jest na tej targowicy, na tą nawierzchnię, żeby tam po deszczu można było przejść przyzwoicie. Zrobimy sobie piękne ubikacje, a po każdym deszczu ludzie po kostki w błocie chodzą.

Przewodniczący Rady powiedział, jest przeznaczone 40 tys. zł na budowę budynku socjalnego w Gorzędowie. Zapytał, co w tym zakresie będzie wykonane?

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, musiałabym zerknąć w kosztorysy, ale prawdopodobnie docieplenie obiektu, montaż okien, aby ten obiekt w stanie surowym był zamknięty i na zewnątrz wszystkie elewacje były wykonane, żeby później wewnątrz wszystkie prace prowadzić.

Przewodniczący Rady zapytał, docieplenie tzn. docieplenie ścian, stropodach, wszystko w komplecie?

Z-ca Burmistrza powiedział, budowa jest prowadzona na Pana terenie i Pan nie wie, co teraz jest tam ocieplone, co teraz jest tam zrobione.

Przewodniczący Rady powiedział, wiem proszę Pana,. Zapytał, czyli stropodach jest już zakończony na dobre. Zapytał, w jakim czasie planujecie Panowie zakończyć tą inwestycję?

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, to nie ode mnie zależy. To zależy wszystko od finansów. Będą finanse, będzie inwestycja.

Radny T. Gaworski powiedział, na Komisji Budżetowej ten budżet myśmy analizowali dość szczegółowo. Natomiast reszta komisji nie przeanalizowała go, bo do Komisji Budżetowej nie wpłynęły żadne wnioski co do zmian w tym budżecie. Komisja Budżetowa ma bardzo dużo zastrzeżeń, a przede wszystkim do kredytów, zadłużenia gminy w dość wysokiej kwocie, bo na koniec tego roku 3.900.000,-zł. Trzeba się nad tym zastanowić bardzo poważnie. W związku z tym w imieniu Komisji Budżetowej stawiam **wniosek**: aby ten budżet przesunąć na sesję styczniową i wszystkie komisje, żeby przeanalizowały zadania, które są przewidziane na

poszczególne wioski, w jaki sposób je wykonać. Trzeba to przeanalizować i w miesiącu styczniu zebrać wszystkie uwagi do tego projektu i na sesji go zatwierdzili.

Wiceprzewodniczący Rady dodał, ja też popieram wniosek radnego Gaworskiego. Wiemy, jak zakończyliśmy rok 2002, że dług gminy wynosił 300 tys. zł., a rok 2006 dług będzie wynosił prawie 4 miliony złotych. Będzie zasadnicze pytanie dla następnych radnych, dla następnego kierownictwa urzędu, co z takim długiem zrobić. Uważam, że to jest bardzo duże zadłużenie. Znając sytuację finansową „Satera”, że dokładał nam do budżetu kwotę w granicy 2.500.000,-zł. W tej chwili uważam, że ta kwota będzie 20, 30 %. Może wpłynie 800 tys. zł. czy milion złotych, ale nie cała kwota. Zostaną nam odcięte następne pieniądze w tym budżecie. Mam bardzo duże uwagi co do tego budżetu, bo następne lata możemy po prostu nic nie robić, żadnej inwestycji może nie być. Skłaniam się do wniosku radnego Gaworskiego, żeby ten budżet przeanalizowały wszystkie komisje dokładnie, rzeczowo i merytorycznie w miesiącu styczniu.

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę Radę o jak najszybsze uchwalenie budżetu gminy i miasta Kamieńsk. Nie mamy planu zagospodarowania przestrzennego, studium nie mamy, to nam wszystko przeszkadza przy wykonywaniu inwestycji. Dlatego bardzo proszę o poważne podejście do budżetu i ten budżet dzisiaj można byłoby spokojnie uchwalać. Wiem, że większość gmin w Polsce 30 grudnia uchwała budżety. Nasza gmina zawsze gdzieś ostatnio przesuwa te terminy. Ale to jest tylko prośba Burmistrza, a decyzja należy do Panów radnych.”

Przewodniczący Rady powiedział, nie każda gmina już uchwaliła, bo wiele gmin jest jeszcze co nie podjęli działań w tym kierunku, także nie jesteśmy tutaj ostatni. Następnie poddał pod głosowanie wniosek radnego T. Gaworskiego.

WNIOSEK: „ Aby projekt budżetu gminy na 2006 rok skierować do Komisji.”

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Panów Burmistrzów, że mieli przedłożyć zarządzenie.

Burmistrz G. Turlejski: „ Tak. Proszę Państwa jest dokument, który nazywa się Statut Gminy Kamieńsk, który Rada Miejska w Kamieńsku uchwaliła. Mam tutaj dwie kwestie do wyjaśnienia o które mnie proszono. Pierwsza kwestia mówiła o odpowiedziach Burmistrza natychmiastowe pytania. Paragraf 44 ust. 3 mówi – *jeżeli bezpośrednio odpowiedź na zapytanie nie jest możliwa, pytany udziela odpowiedzi pisemnej w terminie 14 dni.* Posiłkowałem się przepisem prawa. Udowadniam to czytając to co Panom radnym mówiłem i prosiłbym o szanowanie Statutu Gminy na tej sali podczas obrad, bo po to jest uchwalone, żeby szanować, a swoje widzi misie zostawić gdzie tam jak się na salę wejdzie, przynajmniej tu za progiem. Kwestia druga ...

Radny B. Pawłowski: „ Progu nie ma.”

Burmistrz G. Turlejski: ...Progu nie ma, to tuż przed drzwiami Panie Radny. Tuż przed drzwiami tam. Może dobrze, bo by się Pan podchnął...

Radny B. Pawłowski: „ To nie Pana doczekanie.”

Przewodniczący Rady powiedział, proszę Panie Burmistrzu miał Pan przedłożyć.

Burmistrz G. Turlejski: ... Już przedkładał, bo mnie tu Pan kolega radny przeszkadza ...

Przewodniczący Rady powiedział, ale proszę zachować polemikę tam na sali za drzwiami.

Burmistrz G. Turlejski: ... Proszę Panu radnemu zwrócić uwagę, że mi przeszkadza ...

Przewodniczący Rady : „ Panowie radni proszę o spokój.”

Burmistrz G. Turlejski: ... Proszę Państwa sprawa dalsza. Zasady dostępu i korzystania przez obywateli z dokumentów Rady, Komisji i Burmistrza. Po to jest Statut Gminy i rozdział X mówi – *że dokumenty Burmistrza można mieć do wglądu we właściwej merytorycznej komórce organizacyjnej Urzędu Miejskiego w Kamieńsku. Dokumenty te udostępniane są w obecności pracownika właściwej komórki merytorycznej. W starej wersji było w każdy czwartek od 12.00 do 15.30. Panowie radni zmienili uchwałą z dnia 28 czerwca, że codziennie od godz. 8.00. Zapraszam do Urzędu Miejskiego celem oglądania na zasadach informacji publicznej dokumentów, które Burmistrz przedstawia na zasadzie Statutu.*”

Radca prawny: „ Trzeba zejść i się zapoznać. Innego wyjścia nie ma.”

Radny T. Gaworski: „ Panie Burmistrzu wysilił się Pan bardzo mocno, naczytał się Pan i po co. Jakby Pan powiedział tak, podjąłem zarządzenie w dniu tym i tym, wypłaciliśmy tyle i tyle dla pracowników. Przeczytał Pan Statut, który my znamy dokładnie, bo myśmy go opracowywali.”

Burmistrz G. Turlejski:” Jak byście go znali Panie radny, to byście ...nie podawali i uszanowali to, co Statut mówi. „

Przewodniczący Rady zapytał, która to jest komórka, ogłoszę przerwę, pójdziemy i się zapoznamy z tym dokumentem?

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę bardzo.”

Przewodniczący Rady powiedział, proszę przekazać, która komórka i wskazać osobę.

Burmistrz G. Turlejski: „ Odnośnie jakiego dokumentu.”

Przewodniczący Rady powiedział, zarządzenia.

Burmistrz G. Turlejski zapytał, którego.

Radny T. Gaworski powiedział, tego zarządzenia, którego miał Pan pokazać.

Burmistrz G. Turlejski: „ Są u Pana Sekretarza.”

Przewodniczący Rady ogłosił 10 minut przerwy.

Po wznowieni obrad Przewodniczący Rady przystąpił do kolejnego punktu.

p u n k t 8

UCHWALENIE PLANU PRACY RADY MIEJSKIEJ NA 2006 r.

Przewodniczący Rady oznajmił, że wszyscy radni otrzymali plan pracy Rady Miejskiej na 2006r. Zapytał, czy są pytania, uwagi co do tego planu?

Nie zgłoszono uwag do planu pracy Rady.

W załączeniu do protokołu plan Pracy Rady Miejskiej na 2006 r. - **załącznik Nr 8**

Następnie Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w plan pracy Rady Miejskiej. Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. W wyniku głosowania plan pracy został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych.

p u n k t 9

PODJĘCIE UCHWAŁ.

Na posiedzenie sesji została poproszona Pani J. Bezulska – Wolna – księgowa ZGKi M w Kamieńsku.

Przewodniczący Rady powitał Panią księgową ZGKiM, a następnie zapoznał radnych z następującymi projektami uchwałami przygotowanymi do podjęcia na dzisiejszej sesji.

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005

Przewodniczący Rady powiedział, że Pan Dyrektor Maj wystąpił z pismem i z projektem uchwały, którą następnie przeczytał i zapytał, czy są pytania?

Radny W. Wasiński powiedział, mamy załącznik Nr 4, a w uchwale pisze załącznik Nr 1.

Księgowa ZGKiM J. Bezulska - Wolna powiedziała, załącznik do niniejszej tj. do całości uchwał, a 4 tj. nasz zakład budżetowy.

Skarbnik M. Ozga wyjaśniła, nie było żadnych zmian. Jak uchwalając plan finansowy na 2005r. dla zakładu, to on się znajdował w naszym budżecie i stanowił załącznik Nr 4, a teraz otrzymuje brzmienie jak załącznik Nr 1 do niniejszej uchwały, do tej która będzie dzisiaj podejmowana.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 13 głosami „za” przy jednym głosie wstrzymującym się. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/360/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 - **załącznik Nr 9**

- uchwała w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego trasy gazociągu wysokoprężnego.

Przewodniczący Rady przeczytał projekt uchwały oraz powiedział, że stanowisko Komisji było pozytywne. Byli przedstawiciele z Wrocławia. Dla nich jest to bardzo ważna uchwała, ponieważ będą podejmować dalsze działania.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 12 radnych. 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 12 głosami „za” przy dwóch głosach wstrzymującym się. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/361/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego trasy gazociągu wysokoprężnego. - **załącznik Nr 10**

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał następujące uchwały:

- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie działek na okres 5 lat.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania, po czym poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/362/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na wydzierżawienie działek na okres 5 lat **załącznik Nr 11**

- uchwała w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użyczenia.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania, a następnie poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/363/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy użyczenia **załącznik Nr 12**

- uchwała w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2006 rok.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania, a następnie poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. Był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/364/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005 r. w sprawie uchwalenia rocznego programu współpracy z organizacjami pozarządowymi na 2006

- **załącznik Nr 13**

- uchwała w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie gminy.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania?

Radny J. Kuliberda powiedział, w załączniku do uchwały jest taki zapis: *mieszkańcy gminy przy selektywnym gromadzeniu odpadów komunalnych, o których mowa w ust. 3 pkt 2 mogą korzystać z urządzeń odpowiednio oznakowanych i ustawionych przez Gminę oraz podmioty prowadzące zbiórkę odpadów.* Zapytał, czy mieszkańcy są do tego przygotowani, jak to będzie funkcjonowało, jak to wszystko będzie wyglądało?

Burmistrz G. Turlejski: „ W prosty sposób Panie radny. Wyraźnie pisze, że mogą korzystać z urządzeń odpowiednio oznakowanych i ustawionych przez Gminę. Nie pisze, że Gmina je musi natychmiast ustawić. Mogą korzystać z ustawionych. Jak nie ustawimy i będzie na to nas stać, mieszkańcy mogą wtedy z tego skorzystać.”

Radny J. Kuliberda powiedział, ja rozumiem, że ustawa (07.09.2005r.) wchodzi w życie. Jeżeli jest taka sytuacja, że coś zafundujemy społeczeństwu, co nie będzie na to przygotowane. W budżecie gminy nie mamy żadnych środków na zabezpieczenie, że ustawimy jakieś pojemniki na to, czy na tamto. Ja nie wiem. Jestem tylko radnym i pytam.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, ja już wszystko powiedziałem Panu.

Radny M. Ludwiczak powiedział, w całej uchwale przynajmniej dla mnie jest dużo niejasności. Chciałbym znać opinię Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska i Komisji Bezpieczeństwa na temat projektu tej uchwały.

Radny P. Secomski powiedział, nie było materiałów.

Radny M. Ludwiczak powiedział, jeżeli nie było materiałów i jeżeli komisje nad tym nie pracowały, to ja proponuję, żeby było to w jak najkrótszym czasie na obradach komisji i żeby komisje wydały na ten temat swoją opinię.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, ja też mam tutaj zastrzeżenia np. dot. psów, że psy powinny być prowadzone w kagańcu, na smyczy. Jak to będzie egzekwowane jeśli chodzi o natychmiastowe usuwanie zanieczyszczenia pozostawione przez psy lub inne zwierzęta domowe na jezdniach, chodnikach, placach oraz innych terenach przeznaczonych do

wspólnego użytku przez te osoby, które prowadzą psy, czy krowę, konia. Jak to będzie egzekwowane. Mam wiele zastrzeżeń. Panowie się śmieją, a tu są poważne sprawy.

Przewodniczący Rady poprosił o spokój.

Burmistrz G. Turlejski: „ Szakali nie mamy.”

Wiceprzewodniczący Rady: „ Jest jeden wystarczy.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Tak.”

Wiceprzewodniczący Rady złożył formalny wniosek, aby ta uchwała poszła na każdą komisję i żeby się zapoznały, dopracowały.

Rady W. Wasiński powiedział, przychylam się, żeby ta uchwała poszła do komisji i żeby zaprosić osoby odpowiedzialne za to, aby udzieliły nam informacji.

Radny B. Pawłowski dodał, przy omawianiu, czy analizowaniu tego regulaminu może by włączył też w to softysów. Nie wiem w jaki sposób, może komisja by zaprosiła.

Burmistrz G. Turlejski: „ Przypomnę tylko Panom radnym, że do 13 stycznia przyszłego roku trzeba to uchwalić.”

Radny M. Ludwiczak zapytał, dlaczego do 13 stycznia trzeba to uchwalić, a jeżeli ustawa tak mówi, to dlaczego wcześniej nie zostało to przedstawione Radzie? Następnie powiedział, tu jest tak dużo takich niuansów, które my dzisiaj zatwierdzimy, a mieszkańcy z tego wszystkiego będą się śmiać. Jeżeli dzisiaj chce Pan wyegzekwować wyrzucanie śniegu, to niech Pan wytłumaczy jednemu, drugiemu mieszkańcowi, co ma zrobić z tym śniegiem, który zalega. Bardzo prosto jest napisać w uchwale, że obowiązkiem mieszkańca jest usuwanie tego śniegu. Zaopatrzy Pan tego mieszkańca w jakiś środek lokomocji, żeby ten śnieg usunąć. To należy do obowiązków gminy. Jeżeli Pan dzisiaj mówi, że do 13 stycznia musimy, to dla mnie jest to nonsens. Występuje Pan 29 grudnia z czymś, co nie było ani na komisjach omawiane ani społeczeństwo się z tym nie zapoznało, nikt o niczym nic nie wie. Trzeba było to przedstawić w listopadzie.

Przewodniczący Rady dodał, że ta uchwała wpłynęła 22 grudnia. Komisje nie miały możliwości się z tym zapoznać.

Burmistrz G. Turlejski: „O usuwaniu śniegu mówi ustawa o utrzymaniu porządku, czystości w gminie. Proszę się z tym zapoznać. I ta sama ustawa mówi, że trzeba taki regulamin w naszej gminie przygotować do 13 stycznia. Projekt uchwały wpłynął do Biura Rady Miejskiej w ustawowym terminie. Od tego jak Pan Przewodniczący kieruje pracą Rady zależy, czy się Komisje zapoznały, czy nie. Dla mnie, gdybym ja kierował Radą, to nie byłoby żadnej przeszkody, żeby przekazać Przewodniczącemu Komisji, że trzeba taki dokument zaopiniować. Nie byłoby problemu. W ustawowym terminie przedłożyłem to Radzie. Teraz Rada uchwała. Ma czas do 13 stycznia włącznie z tym dniem 13 na uchwalenie tego terminu.”

Radny W. Kociniak zapytał, co będzie jak nie uchwalimy do 13 stycznia?

Burmistrz G. Turlejski powiedział, nie dotrzymacie terminu.

Przewodniczący Rady powiedział, Panie Burmistrzu ja w Pana kompetencje nie wchodzę, a Pan wchodzi w kompetencje Przewodniczącego Rady.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, a w jaki sposób.

Przewodniczący Rady powiedział, przed chwilą Pan to powiedział.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, nie. Ja tylko powiedziałem gdybym ja Radą kierował co bym zrobił. Ja oczekiwałem, że Pan potrafi powiedzieć słowo dziękuję.

Przewodniczący Rady powiedział, Panie Burmistrzu, ja jak dokument składam, to składam w godzinach normalnych, a nie za dwie szesnasta.

Burmistrz G. Turlejski: „No kazał Pan urzędnicze, która to protokołuje zanieść ten dokument do Pani Skarbnik. Tak Pan złożył dokument. Kserokopię kazał Pan rzucić na biurko Pani Skarbnik.”

Przewodniczący Rady: „Jaką kserokopię. Pismo Pan dostał. Przepraszam bardzo.”

Burmistrz G. Turlejski: „Pani Skarbnik jak to było, proszę powiedzieć jak Przewodniczący szanuje korespondencję między Radą a Burmistrzem. Kserokopię karze urzędnicze zanieść.

Przewodniczący Rady: „Co to ma wspólnego piernik do wiatraka.”

Burmistrz G. Turlejski: „Zarzuca mi Pan pewne rzeczy. Ja przesyłam wszystko...”

Przewodniczący Rady: „Zabieram Panu głos ...”

Radny J. Kuliberda: „Może Pan Burmistrz udzieli Panu Przewodniczącemu głosu.”

Radny M. Ludwiczak zapytał Panią prawnik, jak wygląda ta data 13 stycznia, do czego ona nas obliguje i do czego zmusza?

Pani prawnik U. Kowalska – Smuga powiedziała, ja nie mam przed sobą tej ustawy i nie wiem skąd ona wyniknęła, czy ta ustawa wchodzi w życie, czy był taki tam termin podany. Ale ona i tak nie wejdzie w życie, ponieważ musi być opublikowana w Dzienniku Urzędowym.

Radny M. Ludwiczak powiedział, to co Pan Burmistrz mówi, to jest to trochę półprawda, bo nie musimy.

Pani prawnik U. Kowalska – Smuga powiedziała, być może taki termin jest. Ja nie przeczę. Ona wejdzie w życie po upływie 14 dni.

Radny J. Kuliberda dodał, że Urząd Miejski w Kamieńsku wystąpił 19 grudnia do Powiatowego Inspektora Sanitarnego, a 22 grudnia Powiatowy Inspektorat to zadekretował. Zapytał, kiedy mieliśmy nad tym dokumentem pracować? My go mamy w ciemno uchwalać? Tu nic się nie stanie. Co ma się stać. Nie wyrobiliśmy się w normalnym czasie i przedkładamy to na następną sesję. Komisje nad tym pracują.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek, który złożył.

WNIOSEK: „ Aby projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad utrzymania czystości i porządku na terenie gminy przekazać do prac Komisji Stałych.”

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. 1 radny był przeciw. W wyniku głosowania 13 radnych było „za” przy 1 głosie „przeciw”. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- uchwała w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2006.

Radny J. Kuliberda powiedział, ten dokument otrzymaliśmy w takim samym terminie jak i poprzedni dokument. Komisje nie zapoznały się z tym. Wynagrodzenia dla członków komisji i inne, to połowa budżetu jest zaplanowana. Zapytał, gdzie są te biedne dzieci, te rodziny, których te dzieci wywodzą się z tych rodzin patologicznych, gdzie tu jest organizacja dodatkowych zajęć dla dzieci ze strony gminy? W związku z tym wnoszę formalny wniosek, aby przedłożyć to do komisji, aby komisje dokładnie zapoznały się z tym, wypracowały odpowiednie wnioski.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego J. Kuliberdy:

WNIOSEK: „ Aby projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2006 skierować do Komisji Stałych.”

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 14 radnych. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty jednogłośnie. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

- uchwała w sprawie ustalenia na rok 2006 regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości, szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do tej uchwały?

Radny J. Kuliberda powiedział, na rok 2005 Rada uchwaliła dodatek funkcyjny. Wynegocjował Pan dla Dyrektora i dla Z-ca Dyrektora. Było najniższe 350 zł. do 550 zł., a teraz Pan zrobił 260 zł. do 550 zł. Zapytał, czym się Pan kierował, oraz dodał, tak bardzo Pan nienawidzi tego Dyrektora?

Burmistrz G. Turlejski zapytał, którego Dyrektora?

Radny J. Kuliberda powiedział, bo tu chodzi tylko o Dyrektora gimnazjum.

Burmistrz G. Turlejski: „ To Pańskie wrażenie i Pańskie subiektywne odczucie ...”

Przewodniczący Rady ogłosił 15 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad przystąpiono do dalszego kontynuowania.

Radny J. Kuliberda powiedział, w tej uchwale tytuł tej uchwały brzmi jak wyżej, natomiast w regulaminie jest dołączone i nagród. Nagrody, które są przyznawane przez Pana Burmistrza, to musi być określony regulamin. Ten regulamin wyjawia się z Karty Nauczyciela. W związku z tym, że już pomijając ten dodatek funkcyjny składam wniosek, aby tą uchwałą przesłać do Komisji Oświaty, żeby komisja dokładnie się zapoznała i wypracowała na ten temat wnioski.

Przewodniczący Rady zapytał, czy są jeszcze pytania, a następnie poddał pod głosowanie wniosek radnego J. Kuliberdy.

WNIOSEK: „ Aby projekt uchwały w sprawie ustalenia na rok 2006 regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania nauczycielom dodatków za wysługę lat, motywacyjnego, funkcyjnego i za warunki pracy oraz niektórych innych składników wynagrodzenia, a także wysokości, szczegółowych zasad przyznawania i wypłacania dodatku mieszkaniowego skierować do Komisji Oświaty, Kultury, Zdrowia, Sportu i Spraw Socjalnych.”

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 10 radnych. 2 radnych było przeciw i 2 radnych wstrzymało się od głosu. W wyniku głosowania wniosek został przyjęty 10 głosami „za” przy 2 głosach „przeciw” oraz 2 głosach wstrzymujących się. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

***- uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XLVII/359/2005 z dnia 19 grudnia 2005 r. –
PROJEKT I***

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w uchwałę, a Pani Skarbnik ją omówiła.

Skarbnik M. Ozga: „ Na ostatniej sesji przedstawione były cztery projekty uchwał, z czego dwa pierwsze projekty uchwał nie były przegłosowane. One zawierały zmiany dotyczące załącznika inwestycyjnego. Jak był przegłosowany czwarty projekt. Ona zawierała te zmiany nanesione tymi dwoma poprzednimi projektami uchwał. Głosując, to pierwsza i druga strona była dobra, była przegłosowana, a ten załącznik inwestycyjny nie odpowiadał rzeczywistym planom nakładów na inwestycje jakie były na dany moment, bo zawierał budowę sanitariatów, które nie były wcześniej przegłosowane. Żeby wyprostować tą uchwałę, trzeba podjąć ten projekt Nr 1 i przegłosować.”

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 13 głosami „za” przy 1 wstrzymującym się. Podczas głosowanie 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/365/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005r. w sprawie zmiany uchwały Nr XLVII/359/2005 z dnia 19 grudnia 2005r.

- **załącznik Nr 14**

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 – PROJEKT II

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały.

Skarbnik M. Ozga powiedziała, to są zadania zlecone. Jeżeli nie wykorzystamy w tej formie musimy zwrócić.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 13 radnych. 1 radny był przeciw. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 13 głosami „za” przy 1 głosie „przeciw”. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/366/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 - **załącznik Nr 15**

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 – PROJEKT III

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały.

Radny T. Gaworski powiedział, chciałem wyrazić opinię Komisji Budżetowej, bo po dokładnym przeanalizowaniu tej uchwały i wyjaśnień, które przedłożyła nam Pani Skarbnik. Komisja wnosi tylko uwagi do pierwszych trzech punktów tzn. dział 010 i 600 dotyczący kwoty zmniejszenia 32.000 zł. tj. ze zbiornika i zwiększenia na drogi krajowe i gminne. Po tym komisja nie widzi przeszkód, żeby w całości resztę tej uchwały przegłosować. Uważam, że tu decyzja należy do Pana Burmistrza.

Burmistrz G. Turlejski dodał, że wyrażam zgodę na wykreślenie tych trzech punktów.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie w/w uchwałę po poprawkach.

Głosowało 14 radnych. Za przyjęciem głosowało 12 radnych. 1 radny był przeciw. 1 radny wstrzymał się od głosu. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 12 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i przy 1 głosie wstrzymującym się. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/367/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 - **załącznik Nr 16**

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 – PROJEKT IV

Wiceprzewodniczący Rady przeczytał w/w projekt uchwały.

Skarbnik M. Ozga dodała, chodzi o przeniesienie z dróg gminnych na drogi powiatowe kwoty 2 tys. zł. oraz jakbyśmy zmniejszali tą koncepcję na zbiornik, bo nie przeszło te 32 tys. zł. - nie zmniejszaliśmy. Proponuję dodać do 26.900, żeby zmniejszyć te 30 tys. zł. Koncepcja na zbiornik było 60 tys. zł. i to było podzielone dwoma projektami, w projekcie Nr III.

Chciałabym żeby było to w całości. Teraz żeby zdjąć 56.900,-zł. , bo to i tak się nie wykona, a zwiększyła by się kwota zmniejszenia.

Radny T. Gaworski powiedział, ten projekt uchwały również komisja analizowała i właściwie do dwóch punktów były uwagi. Żeby wykreślić te całe 26.900,-zł. oraz żeby te 25.000,-zł ze sportu też zdjąć. Zrezygnować z tego zmniejszenia, bo to i tak ani Burmistrz nie podpisze umowy ani sportowcy z tego nie skorzystają.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, ja przychylam się do tego co Pan powiedział i zdejmuję te 26.900,- zł. ze zmniejszeń.

Radny M. Ludwiczak powiedział, proponuję, żeby z tych zmian z wydatków zostało usunięte dział 010 plus dział 710 rozdział 71004 paragraf 4300 – 105.200,- na plany zagospodarowania przestrzennego.

Skarbnik M. Ozga powiedziała, to nie jest winą naszą, bo z umowy wynikało, że płacimy etapami (w 3 etapach).

Burmistrz G. Turlejski powiedział, tj. dla dobra gminy, jak nie zdejmiecie tego, to Burmistrzowi tu nic się nie stanie, to jest wydatek nie wykonany, tylko chodzi o to, że Burmistrz ma obowiązek występowania do Rady z regulacją budżetu i ja to robię. Taki mam obowiązek i ten obowiązek spełniam, a decyzje należą do was.

Radny M. Ludwiczak powiedział, nie ma żadnego większego wpływu i proponuję, żeby to usunąć.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, ja nie wyrażam zgody. Ja uważam, że trzeba to zdjąć, bo to jest dla dobra gminy, dla dobra budżetu. Wyregulować trzeba budżet, to jest nasz wspólny obowiązek, regulacja budżetu.

Radny W. Kociniak zaproponował, żeby zrobić projekt Nr VI w którym byłoby tylko to i to by nie przeszło, a reszta by przeszła. Wyłączyć to z projektu Nr IV, a do innego włączyć.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, Pan Kociniak może ma dobry pomysł. Zrobić z tej uchwały dwie uchwały, ale czy jest jeszcze sens, żeby się spierać o coś, co nie ma w ogóle żadnego znaczenia dla budżetu. To nie jest dla mnie, ale gdyby ktoś myślał, że to będzie dla mnie minus, to nie. To jest wydatek nie wykonany z przyczyn nie zależnych od Burmistrza. Proponuję dla naszego wspólnego dobra porozumieć się i zdjąć to. Ja już zszedłem z kilku wydatków. Zróbcie wy też gest dobrej woli i zejście z czegoś.

Radny W. Kociniak powiedział, myśmy zeszli z 80 pozycji, bo nam się nie podobało.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, Komisja Budżetowa prosiła o trzy i ja zdjąłem. Pokazałem, że potrafię negocjować.

Radny W. Kociniak dodał, że z Polonii już rezygnujemy, z tych nagród – 14 tys. zł rezygnujemy.

Radny M. Ludwiczak powiedział, ja też uważam i byłem cały czas przeciwny temu, żeby zmniejszać o te 25.000,- zł, o te 14.500,-zł. Przekonano mnie, żeby się zgodzić na to i

rozumiałem. Choć uważam, że te 25.000,-zł dla Polonii się należało, ale trudno stało się i też uważam, że nie słusznie, ale jednak zgadzam się na to, żeby wykreślić.

Burmistrz G. Turlejski powiedział, Pani Skarbnik, jeżeli jest taka zgoda, to proszę zrobić dwa projekty tej uchwały.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady ogłosił przerwę.
Po wznowieniu obrad Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z nowo przedstawionymi projektami uchwał, przez Pana Burmistrza, a mianowicie:

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 – PROJEKT IVa

Skarbnik M. Ozga dodała, że jeszcze dopisałam 2.000,- zł na drogi.

Przewodniczący Rady zapytał, czy jest protokół odbioru na wjazd na ulicę Mickiewicza w Gorzędowie oraz czy jest zapłacone?

Z-ca Burmistrza P. Ziemba powiedział, nie ma protokołu, ponieważ były uwagi do tego. Protokołu odbioru nie ma zrobionego, także nie jest to odebrane.

Radny W. Kociniak zapytał Panią Skarbnik, dlaczego się tak zmieniły kwoty w dochodach w budżecie po zmianach? Było 11.600.464zł.

Skarbnik M. Ozga powiedział, po prostu było źle napisane.

Radny W. Kociniak powiedział, pomyłka była.

Skarbnik M. Ozga powiedziała, tak w projekcie.

Radny W. Kociniak zapytał, a wydatki?

Skarbnik M. Ozga powiedziała, wydatki dobrze. Było 13.487.829 zł. Teraz zmieniły się.

Przewodniczący Rady zapytał, wcześniej była pomyłka?

Skarbnik M. Ozga powiedziała, tak.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały IVa w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem głosowało 11 radnych. 1 radny głosował przeciw. W wyniku głosowania uchwała została przyjęta 11 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw”. Podczas głosowania 3 radnych było nieobecnych.

W załączeniu do protokołu – Uchwała Nr XLVIII/368/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 29 grudnia 2005r. w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 - **załącznik Nr 17**

- uchwała w sprawie zmian w budżecie gminy na rok 2005 – PROJEKT IVb

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania, a następnie poddał pod głosowanie w/w projekt uchwały.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem nikt nie głosował. 13 radnych głosowało „przeciw”. Podczas głosowania 2 radnych było nieobecnych. W/w uchwała nie została przyjęta.

- uchwała w sprawie wydatków budżetowych gminy, które w 2005 roku nie wygasają z upływem roku – PROJEKT V

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do tej uchwały?

Skarbnik M. Ozga dodała, jakby można było żeby dołączyć, bo w trakcie już był oddany projekt tej uchwały, ale okazało się, że nie wykonano modernizacji Remizy Strażackiej i Domu Strażaka i to była wartość tego nie wykonania 40.000,-zł. Zaproponowała, żeby dopisać do załącznika Nr 1 pod pozycją 6 dział 754 – modernizacja Remizy Strażackiej i Domu Strażaka kwota 40.000,-zł. Termin realizacji 30.05.2006 r. i to samo w załączniku Nr 2, żeby dopisać.

Burmistrz G. Turlejski dodał, kończymy remont Domu Strażaka. Możemy na tym moment zakończyć ten remont i koniec. Ale chodzi o to, żeby inwestycje prowadzić w styczniu i ten remont zakończyć w miesiącu lutym czy w połowie marca, ponieważ nie wiedzieliśmy jak oszacować, bo do końca trwało przesyłanie faktur i dzisiaj ostatnia faktura została przesłana. Możemy oszacować w jakiej formie w styczniu, w lutym, czy w marcu, możemy to zrobić. Dlatego prosba, bo to jest koniec roku, żeby pozwolić wykonywać tą inwestycję w dalszym ciągu, bo niestety ale wcześniej tego nie dało się oszacować. Prośba, żeby Panowie radni dopisali dla dobra gminy, dla dobra OSP, dla dobra bezpieczeństwa, żebyśmy mogli tą robotę w dalszym ciągu dalej kontynuować.

Wiceprzewodniczący Rady ogłosił 5 minut przerwy.

Po wznowieniu obrad Wiceprzewodniczący Rady oznajmił, „ Że po konsultacjach wszystkich radnych Pani Skarbnik nie dopisujemy tego 6 punktu, dlatego, że to nie wpłynęło w terminie. Takie jest stanowisko radnych Rady Miejskiej w Kamieńsku, tym bardziej, że Burmistrz cytował przed chwilą, nie tak dawno, paragrafy, cytaty i że to robi wg Statutu Miasta i Gminy Kamieńsk.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Jeszcze raz Panowie radni stwierdzam i proszę, to jest koniec roku, to jest sytuacja w samorządach, w jednostkach budżetowych wyjątkowa. Do końca spływają faktury, nie można oszacować jaką kwotę trzeba zrobić. Wszędzie robi się taką kosmetykę we wszystkich samorządach każdego szczebla na końcu roku. Niestety i ci co są tu w Radzie trzecią czy czwartą kadencję, to wiedzą, że takie rzeczy odbywały się tu zawsze i nikt nikomu niczego nigdy nie blokował, bo to jest dla dobra gminy, a w tym wypadku dla dobra straży pożarnej i zakładu, żebyśmy mogli te roboty dalej prowadzić. Dlatego bardzo proszę o przegłosowanie tej uchwały.”

Radny W. Kociniak: „ Panie Burmistrzu, ale w tej uchwale jest kanalizacja deszczowa na ulicy Reymonta, która była uchwalona w styczniu tego roku, to nie jest ostatnia chwila i teraz mamy przенosić, bo inwestycja nie wykonana. Termomodernizacja szkoły 9.600,- zł i

gimnazjum 9.600,-zł. było uchwalone w sierpniu. Nic się nie stanie ani w szkole, ani w straży jak tego nie przegłosujemy. Te pieniądze przejdą jako nadwyżka na przyszły rok i można z nich skorzystać i w przyszłym roku robić.”

Burmistrz G. Turlejski: „ To nie jest żadna fikcja. Jeśli chodzi o kanalizację deszczową na ulicy Reymonta nie możliwe było wykonanie wszystkiego, bo mieliśmy od momentu pozwolenia na budowę chyba dwa i pół tygodnia czasu na budowę. A to nie jest wina Burmistrza, że tak się stało, że tak późno uzyskaliśmy pozwolenie. Inne gminy wydają nam pozwolenia. To jest sytuacja wyjątkowa. Tu nie można baczyc się, że coś zrobić na złość Burmistrzowi, bo to zrobicie na złość wszystkim mieszkańcom gminy, nie mnie. Ja mówiłem, że to co nie zrealizowane, to nie z winy Burmistrza. Dlatego bardzo proszę żebyście Panowie to uchwalili, to jest moja prośba już.”

Przewodniczący Rady: „, Panie Burmistrzu z całym szacunkiem, ale w miesiącu maju wystąpiliśmy do Pana Starosty, czy gmina wystąpiła z dokumentami o pozwolenie na budowę inwestycji na terenie gminy Kamieńsk. Nie mam tego pisma przy sobie, ale to było cytowane i Starosta stwierdził, że nie wystąpiła na kanalizację w Ochocicach. Dopiero jak było podniesione na sesji, to wtedy Panowie zaczęli występować z dokumentacjami, pismami o pozwolenia, decyzje itd. Był czas. A dlaczego w miesiącu lutym, w marcu nie występowaliście. Środki finansowe już były zatwierdzone w projekcie budżetu i trzeba było występować zaraz.”

Z-ca Burmistrza P. Ziembra: „, Panowie radni wiecie o tym dobrze, że nie ma planu, nie ma studium. Studium leży od kwietnia u Państwa i z tego powodu nie można wydać sobie. Wydawanie decyzji o warunków zabudowy nie odbywa się w taki sposób, jak powinno być. Byłby wtedy wypis, wyrys i projekt. Starostwo wydawałoby pozwolenie na budowę. Były zarzuty ze strony radnego Górnego, że późna była procedura zaczęta i inne historie. Dokumenty dostała Rada. Dostał Pan Górny. Wyjaśnione było, czy była opieszałość ze strony tutaj pracowników urzędu, czy nie. Procedury niestety są teraz tak długie. My pozwolenie dopiero dostaliśmy 10 grudnia i to nie z naszej winy, a Komisja Rewizyjna niech sprawdza, już wtedy sprawdzała te dokumenty. Wszystko było przedstawione, cały cykl jaki odbywał się inwestycji od momentu wysłania zlecenia, które było dane Panu Danielskiemu. Od tego zaczęły się mapy. Na podstawie map dopiero była robiona koncepcja jak będzie przebiegała inwestycja. Dopiero określało się numerację działek. Na podstawie tego wysyła się pisma do Kolegium. Kolegium wtedy określa nam gminę, która wyda decyzję i jakaś sąsiednia gmina wydaje decyzję. Na podstawie tego dopiero robi się projekt. Jest zrobiony projekt, to dopiero staramy się o pozwolenie na budowę. Tak wyglądają niestety przepisy budowlane.”

Wiceprzewodniczący Rady wyjaśnił, że w miesiącu marcu był tutaj Pan Urlich i co powiedział. Powiedział otwarcie, że Burmistrz zabronił wprowadzenie w studium zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Kamieńsk drogi Kamieńsk – Kleszczów. Jeżeli to byłoby wprowadzone, to dzisiaj nie byłoby problemu z niczym. Byłoby dla miasta i gminy Kamieńsk 5- 8 milionów złotych, miejsca pracy dla mieszkańców gminy, bo między rokiem 2004 – 2005 bezrobocie w Kamieńsku wzrosło o 180 osób. I dzisiaj jeżeli to było by w studium, to nie mielibyśmy takich problemów.

Z-ca Burmistrza P. Ziembra: „, Ja wyjaśniałem to wczoraj na komisji, bo jeżeli wprowadzilibyśmy drogę do tego studium, później musielibyśmy wprowadzić ją do planu, bo taki jest obligatoryjny przepis i projektant, który wprowadza tą drogę musi opracować skutki finansowe i między innymi w tych skutkach finansowych musiałaby być uwzględnione koszty

budowy tej drogi. Jeżeli by naprawdę do tego doszło, to Kleszczów mógłby niemal nas zmusić do wybudowania tej drogi, bo skutki te finansowe wy byście Panowie zatwierdzili uchwałą Rady zatwierdzając tą drogę.”

Skarbnik M. Ozga dodała, zgoda na te inwestycje była ze strony Rady, tylko chodzi o sam termin, że będzie przedłużone wykonanie. Wydaje mi się, że jeżeli teraz nie zaakceptujecie tego, to w przyszłorocznym budżecie, to się nie znajdzie i odwleka się te inwestycje.

Radny W. Kociniak zapytał, a dlaczego się nie znajdują w ogóle?

Skarbnik M. Ozga powiedziała, bo nie możemy zwiększać wydatków już, a to można realizować.

Wiceprzewodniczący Rady dodał, że w Gminnym Programie RPA na 2006 r. jest napisane w trzeciej pozycji rok 2005 – bezrobocie 845 osób, rok 2004 – 670 osób. Bezrobocie w gminie Kamieńsk zwiększyło się w ciągu roku o 175 osób.

Radny M. Ludwiczak zapytał, czy te uchwały Rady, które nie zostały wykonane przez Pana Burmistrza, a które powinny być wykonane i z których pieniądze pozostały, to też przepadną? Ponadto dodał, ja uważam, że pieniądze na remont strażnicy na pewno nie przepadną, bo uważam, że tu nie są jakieś oszołomy, tylko normalni ludzie. Ja np. głosowałem za 230 tys. zł. dla OSP na remont budynku w środku i jestem za tym, żeby ten budynek był remontowany. Nie wyprę się tego w przyszłym roku i uważam, że koledzy też tak postąpią. Natomiast są uchwały, które Rada podjęła, które zobowiązała Burmistrza do wykonywania. Burmistrz ich nie wykonywał, nie wykonuje i te uchwały nie będą wykonane, a pieniądze przepadną, bo ja wiem, że przepadną i doskonale Pani wie, że też przepadną, a te pieniądze, które są na straż przeznaczony na pewno nie przepadną. Na pewno nie przepadną pieniądze, które były na kanalizację, na szkołę, bo tutaj siedzą ludzie, którzy trochę mają inne poczucie swojej godności i trochę inaczej myślą niż Pan Burmistrz, bo ja bym tak nie umiał postąpić, jak postąpił Pan Burmistrz.

Burmistrz G. Turlejski: „Ja chyba nie rozumiem, co Pan mówi i o czy my tu wszyscy w ogóle mówimy. Jeszcze raz proszę wszystkich radnych o przegłosowanie tego dla dobra gminy. Dlatego, że mamy pożyczkę z Funduszu, które nam może przepaść 79.600,-zł. i bo co takie rzeczy robić, że darmo pieniądze przychodzą, a wy nie wiem, być może ze złością dla mnie chcecie to wszystko anulować, przecież to jest polityka antygminna. Wy się bardziej o Kleszczów tutaj troszczycie niż o gminę Kamieńsk.

Przewodniczący Rady powiedział, Panie Burmistrzu nie o Kleszczów.

Burmistrz G. Turlejski: „Pan Przewodniczący pracuje w zakładzie. Wie, że te 40 tys. zł. nie wykorzystane w styczniu będą dla zakładu naprawdę złotym pieniądzem, żeby mógł funkcjonować.”

Przewodniczący Rady dodał, Panie Burmistrzu wielokrotnie na tej sali zwracaliśmy się do Pana. Jak Pan postawił Zarząd „POLONIA” z Gorzędowa. Uchwały Pan też nie wykonał w sprawie drogi.

Burmistrz G. Turlejski: „ Proszę Pana namawiając mnie do przekazania pieniędzy na „ POLONIĘ” namawia mnie Pan do łamania prawa, czy Pan ma takie kompetencje, żeby mnie namawiać do łamania prawa.”

Skarbnik M. Ozga dodała, wydatki w przyszłym roku nie możemy zwiększyć o te 241 tys. zł. Chyba, że będzie wycięte coś innego. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby właśnie wydatkować te środki przeznaczone z tego roku w przyszłym roku i już do wydatków nie dajemy. Realizujemy inwestycje i chodzi tylko o termin przesunięcia realizacji zadania, bo przecież Panowie żeście się zgodzili na to, żeby była ta kanalizacja, termomodernizacja.

Radny W. Kocinak dodał, a nie ma jej.

Radny J. Błada powiedział, Panie Burmistrzu, jeśli w styczniu były przeznaczone pieniądze na założenie światła, to Pan zakładał 20 grudnia i do dzisiaj są nie zrealizowane, a pieniądze są wzięte. Jak ja mogę rękę podnieść za taką sprawę, jak do dzisiaj inwestycja nie jest skończona. Zrobiliście to złośliwie w grudniu i do tej pory nie jest podłączone i nie będzie podłączone do przyszłego roku. To nie jest złośliwość Burmistrzów według Rady.

Burmistrz G. Turlejski: „ Pewnie, że nie proszę Pana, bo Pan nie rozumie w ogóle, co Panu tłumaczymy.”

Radny J. Błada: „ ... jak pójdą do przedszkola i wytłumaczy.”

Burmistrz G. Turlejski: „... zanim Pan rękę do góry podnosi i żeby Pan wiedział za czym Pan tą rękę do góry podnosi.”

Radny J. Błada: „ Będę podnosił za tym, co będę uważał.”

Burmistrz G. Turlejski: „ Zgoda, tylko dla dobra gminy jest Pan ...”

Radny J. Błada: „ Wy to dla dobra gminy robicie...”

Skarbnik M. Ozga powiedziała, nic się nie dzieje, tylko chodzi o ten termin realizacji, że to akceptujecie.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, to jest stanowisko radnych.

Skarbnik M. Ozga dodała, to tylko chodzi o termin Panowie, przecież o nic więcej.

Burmistrz G. Turlejski: „ Stracimy pieniądze z Funduszu, stracimy wiele spraw, ale ... odpowiedzialność za to, że w zatwardziały sposób podchodzicie do tych spraw.”

Z-ca Burmistrza P. Ziemba dodał, przecież Wojewódzki Fundusz nie podpisze samych umów na budowę kanalizacji.

Radny M. Ludwiczak dodał, tego problemu by na pewno nie było.

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały.

Głosowało 13 radnych. Za przyjęciem głosował 1 radny. 8 radnych głosowało „przeciw”. 4 radnych wstrzymało się od głosu. Podczas głosowania 1 radny był nieobecny. W/w uchwała nie została przyjęta.

Burmistrz Kamińska, Z-ca Burmistrza, Sekretarz Gminy i Skarbnik Gminy opuścili salę obrad Rady Miejskiej w Kamińsku w punkcie dotyczącym – podjęcie uchwał.

- uchwała w sprawie zmian statutu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Kamińsku.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania do tej uchwały?

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że uczestniczyłem na spotkaniu Zarządu Miejsko – Gminnego OSP, byli także przedstawiciele OSP Kamińsk i nie wyrazili zgody, aby orkiestrę oddać pod bibliotekę. Wyrazili chęć, że OSP Kamińsk przejmie orkiestrę i będzie zarządzała tą orkiestrą. Ewentualnie, jeżeli Kamińsk by zrezygnował, to w zastępstwie OSP Gorzędów jest w stanie ją przejąć. Takie jest stanowisko Zarządu Gminnego OSP, żeby nie przekazywać pod skrzydła MBP w Kamińsku.

Radny J. Kuliberda dodał, ale to stanowisko jeżeli druhowie wypracowali, to powinno przyjść pismem do Burmistrza i na ręce Pana Przewodniczącego. Coś było uchwalone, ustalone, ale to powinno być odzwierciedleniem na piśmie. Ja proponuję, żeby tą uchwałę wycofać i niech się określa i w styczniu to przegłosujemy.

Przewodniczący Rady powiedział, w takim razie nie poddaję pod głosowanie.

- uchwała w sprawie przystąpienia Miasta Kamińsk do Związku Miast Polskich z siedzibą w Poznaniu.

Wiceprzewodniczący Rady zapytał, czy są pytania?

Wiceprzewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt w/w uchwały.

Głosowało 12 radnych. Za przyjęciem głosował 1 radny. 11 radnych głosowało „przeciw”. Podczas głosowania 3 radnych nie brało udziału w głosowaniu. Byli nieobecni. W/w uchwała nie została przyjęta.

p u n k t 10

INTERPELECCJE I ZAPYTANIA RADNYCH.

Wiceprzewodniczący Rady zapoznał radnych z następującymi pismami, które wpłynęły do Biura Rady Miejskiej:

- pismo p. B. Zając – Turlejska zam. Radomsko, ul. Rolna 4b/32 - skarga dotycząca przyłącza kanalizacji sanitarnej do posesji przy ul. Wieluńskiej 66

Radny P. Pawłowski powiedział, rozmawiałem z tą Panią i prosiła mnie o interwencję w tej sprawie. Kiedyś na Komisji Rewizyjnej zapytałem Pana Z-ca Burmistrza, dlaczego? Projekt widziałem i za projekt wszystkich budynków płaci gmina. Do tych wszystkich budynków przyłącza kanalizacji sanitarnej zaprojektowane są pod sam dom. Natomiast do tego jednego domu, który tam jest na ulicy Wieluńskiej, tego nie ma. Zapytałem, dlaczego? Odpowiedź dostałem, bo Pani Zając nie wyraziła zgody. Jak pamiętam, to Przewodniczący Komisji Rewizyjnej zapytał, macie to na piśmie, czy nie. Nie żadnego dokumentu nie mam. Z tego co wiem, to tam mieszka Pan Ryll i on też nie wyraził zgody, bo u Pani Zając trudno powiedzieć, bo może ona kłamie. Ale wtedy pisze na kartce, że nie wyraża zgody albo sporządza się notatkę, że w dniu tym a tym osoba taka nie wyraziła zgody. Natomiast ten drugi Pan nie wyraził zgody (ponoć są na to dokumenty, że nie wyraził), a to przyłącze ma. Dzisiaj Pan Burmistrz powiedział, jak to jest trudno uzyskać pozwolenie, że inna gmina wydaje. To jest wszystko prawdą, ale teraz ta Pani Zając, gdzie wszyscy sąsiedzi mają, przed nią, za nią. Ona nie ma tego przyłącza i będzie musiała teraz zrobić sobie podkład geodezyjny (nie wiem ile zapłaci), zrobić projekt, projekt uzgodnić (nie mamy planu zagospodarowania przestrzennego, to parę miesięcy potrwa), a później to sobie wybudować. Inni sąsiedzi, to przyłącze będą mieli. Uważam, że chyba tak obywateli nie można traktować, że jednemu się robi, a drugiemu się nie robi. Tu się nad nią nikt nie lituje, że ona ma zrobić projekt, ma uzgadniać, ma płacić. Ona prawdopodobnie by się do tego budynku na zimę już wprowadziła. Ale mówi, mam teraz budować szambo, a za rok szambo zasypać i robić kanalizację i podłączać, kiedy kanalizacja przebiega przy jej ulicy. Ponadto nadmienił, że dzisiaj mieliśmy bardzo kontrowersyjny projekt, o tym żeby zgodzić się na przedłużenie wykonania robót w budynku remizy strażackiej w następnym roku, bo nie wykonano. Tam na ulicy Wieluńskiej, też jest w budżecie robota inwestycyjna, jest kanalizacja do zrobienia i w tym spisie ta robota się nie znalazła. Dla mnie logicznie myśląc, jeżeli pieniądze w budżecie mieliśmy zabezpieczone, to robota też powinna się znaleźć i powinno się ją wykonać. Kiedyś zapytałem, jak jest z planem zagospodarowania, to Pan Burmistrz zapytał mnie, co ja chcę budować, kurnik czy pałac kultury? Później mi odpowiedział, że w ciągu 14 dni Pan pozwolenie dostanie. Czekałem na to pozwolenie kilka miesięcy i tak wszyscy czekają.

Radny J. Kuliberda dodał, to co Panowie Burmistrzowie cytują, to jest nie prawda, a dlaczego to robią, to nie wiem. Ale trzeba jedno powiedzieć. Proszę Państwa, jak może sprawnie funkcjonować Urząd, wydziały, jeżeli Pan Burmistrz ma ileś tam spraw w Sądzie. Mówiliśmy dzisiaj, że jest zaciągnięty kredyt na 1.800.000 zł. z Wojewódzkiego Funduszu. Sąsiednia gmina wystąpiła o środki poza budżetowe na salę gimnastyczną i budują. Wystąpiła w ubiegłym roku o środki na budowę kanalizacji i dostali poza budżetowe. Pan Burmistrz powiedział, jak to jest ciężko uzyskać pozwolenie, bo inna gmina wydaje. Przecież inna gmina nie będzie przywozić tego, tylko trzeba się starać o to pozwolenie. Myśmy przeznaczyci środki na remont budynku Remizy Strażackiej w miesiącach letnich, to na co czekali, przecież tam nie trzeba było pozwolenia robić, nie jeździć do Starostwa. Nie było przetargu, bo to ZGKiM miał robić, a ZGKiM nie robił, tylko wziął sobie podwykonawcę. Jeżeli się planuje inwestycję, to tak trzeba planować i wykonywać, żeby to zrobić, a nie planować, a nie robić. Jeżeli Zakład Gospodarki Komunalnej do połowy roku nie miał robót, to później nie będzie miał tyle przerobu, bo to nie jest Zakład, który jest do wykonywania kanalizacji. On jest na usługi i na obsługiwanie naszej gminy. To jest Zakład Komunalny, a nie firma. Zakładowi można dać, żeby się utrzymał, a inne inwestycje powinny być robione, przetargi przeprowadzane.

Wiceprzewodniczący Rady dodał, że Rada przekazała 230 tys. zł. na remont remizy strażackiej w Kamieńsku w środku. Widać jest, że jest ocieplana wieża. Wszyscy mieszkańcy śmieją się i mówią, po co ta wieża jest ocieplana styropianem. Przecież na to idą bardzo duże pieniądze. Jest to budynek stary i ocieplana jest 25 metrowa wieża.

- pismo z Regionalnej Izby Obrachunkowej z Łodzi dotyczące szkolenia radnych,

Przewodniczący Rady zapoznał z następującymi pismami:

- skarga Wojewody Łódzkiego na uchwałę Nr XXXVI/320/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 8 lipca 2005r. w sprawie Nagrody Miasta Kamieńska,

- skarga Wojewody Łódzkiego na uchwałę Nr XXXVI/325/2005 Rady Miejskiej w Kamieńsku z dnia 14 lipca 2005r. w sprawie przyznania Nagrody Miasta Kamieńska Ludowemu Klubowi Sportowemu POLONIA w Gorzędowie,

- pismo p. S. Szczepańskiej zam. Kamieński, ul. Wieluńska 49 dotyczące usunięcia wad pozostałych po budowie kanalizacji oraz uzupełnienie krawężników.

Radny B. Pawłowski powiedział, ja się dziwię takich rzeczy, że np. ta straż, te płytki, czy ten remont, to musi być w styczniu dokończony. Oni się spotykają tam, raz na jakiś czas. Natomiast jest przedszkole i te dzieci codziennie korzystają z tego obiektu i tam też nie są wykorzystane pieniądze na remont i też 40 tys. zł. Jakoś dzisiaj nikt w tym projekcie nie mówił, o tych 40 tys. zł, bo one też są niejako zablokowane, ale do podjęcia w następnym roku mimo, że są zalecenia sanepidu mimo, że budynek wewnątrz nie był remontowany. Dwa lata temu był pilny gwałt ocieplenia piwnic z których nikt nie korzysta. Myśmy wtedy te pieniądze przełożyli na remont wewnętrzny i są zrobione łazienki. Zostało 40 tys. zł. Potrzeb jest cała masa. Można było kupić w tamtym roku materiał na podłogi, bo podłogi są z płyt na olejno malowane. Można było za 40 tys. zł w tym roku kupić parkiet. Dać to do roboty zakładowi, ale była dyskusja, czy ta podłoga jest dobra, czy trzeba robić wylewki, czy nie. Można było te pieniądze spożytkować, można było robić inne remonty. Dzisiaj Panowie strażacy są obrażeni na nas. Straż obrażona strasznie, że nie będzie miała kafelków. Dzisiaj mówiliśmy o budżecie na następny rok. Dobrze byłoby dzisiaj to przegłosować przed końcem roku. W budżecie jest kanalizacja w Gorzędowie, która ma kosztować 2-3 miliony złotych. Co się proponuje. W tym roku wy tylko przegłosujcie, bo to jest nasza rola, bo ja to tak zrozumiałem, że my sobie kopać będziemy gdzie chcieli i jak chcieli. Nawet nikt mi nie powiedział, gdzie to będzie podłączone, czy do centralnej kanalizacji w Kamieńsku, czy będzie oddzielna kanalizacja. Ja dzisiaj przegłosuję budżet na przyszły rok, żeby w Gorzędowie była kanalizacja. Rozgrzebią pół Gorzędowa i tak ludzie nie będą korzystać w przyszłym roku. Ale zaraz ludziom w Gorzędowie się powie, ano radni nie chcą, bo myśmy by wam zbudowali, dobrobyt byłby, każdy by miał wygodę, ale radni nie chcą. Ja chcę się dowiedzieć, jak to ma być. Jeżeli ma być to włączone w Barczkowice, to zrobić trzy czy cztery ulice, które są bliżej tych Barczkowic i niech te domy korzystają. Po co mają czekać na całą kanalizację w Gorzędowie. Gorzędów jest dużą wsią, trudną do zrobienia, bo są różne spadki, ulic jest cała masa. Dla mnie nie ma koncepcji.

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, że Pani Dyrektor przedszkola sama prosiła i radnych i nawet Burmistrza, żeby te 40 tys. zł. spieniężyć na parkiet i w okresie ferii ten parkiet byłby położony. Jak powiedzieliśmy to Burmistrzowi, to Pan Burmistrz powiedział nam otwarcie,

nie martwcie się, że pieniądze zarezerwuje w budżecie na rok 2006. Tych pieniędzy nie jest 40 tys. zł. tylko 8 tys. zł.

Radny Wasiński dodał, jeżeli nie można było kupić tego parkietu, to można było kupić komputer, bo ta jednostka nie ma komputera i można było te pieniądze wydać.

Radny B. Pawłowski powiedział, pieniądze jak w szkole podstawowej zostały np. na płacach, to od razu zostały przełożone na materiały, żeby szkoła sobie coś kupiła. W przedszkolu zostały z remontów i z pensji chyba 11 tys. zł.

Sołtys wsi Dąbrowa R. Lipiński powiedział, radny Kopicik mówił, że Burmistrz ma ileś tam spraw. Zapytał, kto płaci za te sprawy, przecież ktoś wygra i przegra. Ktoś musi płacić za te sprawy?

Przewodniczący Rady powiedział, podatnicy.

Radny J. Kuliberda powiedział, to nie jest tak. Sprawa wygląda w ten sposób. Pan Burmistrz toczy bunt z nami a my się bronimy. Jesteśmy w narożniku w tej chwili, ale jak nam wyjdzie cios, to jak położymy Pana Burmistrza, to wówczas powiemy, że nam się należy zwrot, bo adwokat nasz wystawi fakturę. Panie Lipiński to jest cywilna sprawa.

Radny B. Pawłowski dodał, ten spektakl radni kontra Burmistrz jest na rachunek albo radnych albo Burmistrza. Tu na szczęście gmina nie musi do tej zabawy dokładać finansowo.

Przewodniczący Rady powiedział, z pracownikami to Urząd z budżetu. A tu są prywatne.

Radny J. Kuliberda powiedział, zapraszamy na rozprawę 31 stycznia.

Sołtys wsi Ochocice J. Włuka zapytał, ile pieniędzy zostało wykorzystanych na kanalizację w Ochocicach, a jeżeli nie, to czy zostały przeznaczone na dalszą, bo kanalizacja nie jest skończona. Zapytał, a fundusz jest wykorzystany, czy nie?

Przewodniczący Rady powiedział, nie wiemy.

Radny W. Kocinak powiedział, będziemy kontrolować. Nie wiadomo na dzień dzisiejszy.

Sołtys wsi Ochocice J. Włuka powiedział, jest zaczęty budynek sanitarny. W stanie surowym postawiony, mury folią są przykryte i co dalej. W tym budżecie nie ma nic i co dalej będzie.

Radny W. Kociniak powiedział, jeśli chodzi o te sanitariaty w Ochocicach, to było 20 tys. zł. W gazecie Burmistrz napisał, że zrobione. Ja byłem pewny, że zrobione jest.

Sołtys wsi Ochocice J. Włuka powiedział, skąd, jest stan surowy, nie ma okien, nie ma nic. Mur postawiono 18 cm grubości i przykryty jest folią, obite deskami, żeby wiatr folii nie zrywał.

Radny W. Kociniak dodał, jeżeli chodzi o te sanitariaty, to na przyszły rok nie ma w planach.

Radny B. Pawłowski dodał, jeżeli chodzi o sanitariaty to ja nie pamiętam żeby było. Natomiast jeżeli chodzi o kanalizację, to były dzisiaj zapewnienia, że wszystko zrobione jest

w terminie. Z tego co mi wiadomo, to w przyszłym budżecie jest problem położenia kawałka rury tłocznej i odtworzenia asfaltu w Ochocicach. Nie wiem na jakim obszarze, bo wczoraj żeśmy pytali i nie dostaliśmy do końca odpowiedzi. Ja rozumiem, że jest tylko ten kawałek tej rury tłocznej między Kamieńskiem a Ochocicami.

Sołtys wsi Ochocice J. Włuka dodał, ale teraz asfalt, co dalej, przecież tam jest ruina wsi w tej chwili.

Radny W. Kociniak zapytał, a w Barczkowicach jest ruina po kanalizacji?

Sołtys wsi Barczkowice T. Mirczak powiedziała, nie. Po kanalizacji rok czasu było zasypywane kamieniem i to co ubywało, a później na to zalano asfalt.

Radny B. Pawłowski dodał, moja ocena jest taka, a mianowicie, w Barczkowicach ulica Mickiewicza, Wojska Polskiego, te mniejsze ulice są dobre, bo jak kawałek wycięto, to wstawiono nowy asfalt. Jest w miarę ładnie zrobione. Natomiast ulica do Grzędowa, tam się zapada, tam kawałki odpadają, tam pobocze jest popsute.

Sołtys wsi Ochocice J. Włuka powiedział, ja nie mówię, żeby to w tej chwili już było zalane, tylko, czy jest to ujęte w planie, w budżecie, czy będzie to robione, czy nie będzie.?

Radny W. Kociniak powiedział, pół miliona pożyczki z banku Burmistrz chce wziąć i robi. Co Pan na to?

Wiceprzewodniczący Rady powiedział, proszę Pana budżet roku 2006 ma się zamknąć minusem prawie 4 miliony złotych. Jak my na to mamy pozwolić. Jak Pan chodził na sesje, to jakie robił aluzje do Burmistrza Gaworskiego. Pan mi zostawił gminę z długiem 300 tys. złotych, a tutaj chce zostawić miasto i gminę Kamieński z minusem 4 miliony złotych.

Radny B. Pawłowski powiedział, trzeba byłoby wziąć umowę, która jest z wykonawcą, bo każdy wykonawca jak robi kanalizację, to jego obowiązkiem jest przywrócenie nawierzchni do stanu poprzedniego, czyli ZGKiM powinien to odtworzyć. Natomiast my słyszymy, że trzeba wziąć prawie pół miliona kredytu na ten kawałek rury tłocznej i na asfalt. Teraz jest pytanie, czy zakład będzie odtwarzał, czy nie będzie odtwarzał? Jak byśmy wzięli firmę z przetargu, podpisali umowę, to oni musieliby do końca tego roku zrobić, bo inaczej kary im lecą. Ludzie by korzystali od stycznia z kanalizacji i ten asfalt oni musieliby odtworzyć.

Sołtys wsi Ochocice J. Włuka dodał, jest kanalizacja zrobiona, tylko nie będzie oddana do użytku i tak będzie budowana w Gorzędowie.

Sołtys wsi Gałkowice Stare J. Madej zapytał, czy jest ujęty ten przystanek dla tych dzieci w Gałkowicach Starych?

Radny J. Błada powiedział, nie ma ani grosza na Gałkowice.

Przewodniczący Rady powiedział, był ujęty.

Radny J. Błada dodał, Burmistrz skreślił we wrześniu, wyrzucił to.

Sołtys wsi Gałkowice Stare J. Madej zapytał, a w przyszłym roku?

Radny W. Kociniak powiedział, i na przyszły rok też nie ma w budżecie. Chyba, że zaplanujemy dopiero.

Sołtys wsi Gałkowice Stare J. Madej powiedział, ja bym prosił o to.

Przewodniczący Rady dodał, Burmistrz nie zaplanował tego.

Sołtys wsi Gałkowice Stare J. Madej powiedział, Panie Przewodniczący naprawdę ja bym prosił, żeby był ten przystanek.

Przewodniczący Rady powiedział, zobaczymy. Komisje będą pracować w miesiącu styczniu.

p u n k t 11

ZAKOŃCZENIE OBRAD.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady A. Kułak podziękował radnym i zaproszonym gościom za przybycie i udział w sesji Rady Miejskiej. Zakończył obrady wypowiadając formułkę „zamykam XLVIII sesję Rady Miejskiej w Kamieńsku.”

Protokołowała:

Barbara Alama